

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 224 (10 986)

Poznań, czwartek 4 października 1979

Cena 1 zł
Wyd. AB

Wkrótce 10-milionowa tona stali z Huty „Katowice”

Na dziesiąty milion ton stali w krótkiej historii Huty „Katowice” pracują już od przeszło tygodnia potężne konwertory kombinatu 9-milionowa tona — przypomnijmy — wytopiono tu 23 września, a-kurat w dniu, w którym cały kraj stanął do czynu partyjnego.

Stalownia hutniczego giganta osiągnęła na 5 miesięcy przed terminem swoją pełną zdolność wytwórczą. Rytmicznie, co pół godziny wylewa się z kadzi ponad 300 ton płynnego metalu. Jubileusz 10 milionów ton stali załoga „Katowice” przeżywać będzie jeszcze w tym roku. A jest to do piero trzeci rok kombinatu. W hucie im. Lenina trzeba było czekać na taki rezultat ponad 8 lat.

Pracująca według najnowszych światowych technologii, Huta „Katowice” dostarcza wyroby wysokiej jakości, cieszące się zasłużonym uznaniem na ponad 30 rynkach Europy i innych kontynentów. Jej produkcja odznacza się także wysoką ekonomicznością, pochłania znacznie mniej energii elektrycznej czy koksu, niż starsze huty.

W bieżącym roku Huta „Katowice” rytmicznie wywiązuje się ze swoich zadań wobec gospodarki narodowej, zarówno z dostaw gotowych wyrobów hutniczych, jak i z rozległych zobowiązań kooperacyjnych w stosunku do innych zakładów metalurgicznych. Z wyprzedzeniem także realizuje plany eksportu. Dobra praca naszego najnowocześniejszego kombinatu, wytwarzającego jedną piątą całej krajowej produkcji stali, w coraz poważniejszym stopniu decyduje o zaopatrzeniu krajowego przemysłu i budownictwa w wyroby hutnicze. Dzięki temu też stare huty mogą szybciej realizować swoje programy rekonstrukcyjne, przekształcając się stopniowo w zakłady wysoko uszlachetnione przez twórstwo.

Rosną jednocześnie kolejne obiekty huty. Jeszcze w br. pierwsze pociągi z radziecką rudą, zdążające do kombinatu po szerokim torze Linii Hutniczo-Siarkowej, przyjeżdżają do potężnej bazy przeładunkowej rudy, której budowa wkroczyła już w końcową fazę. (PAP)

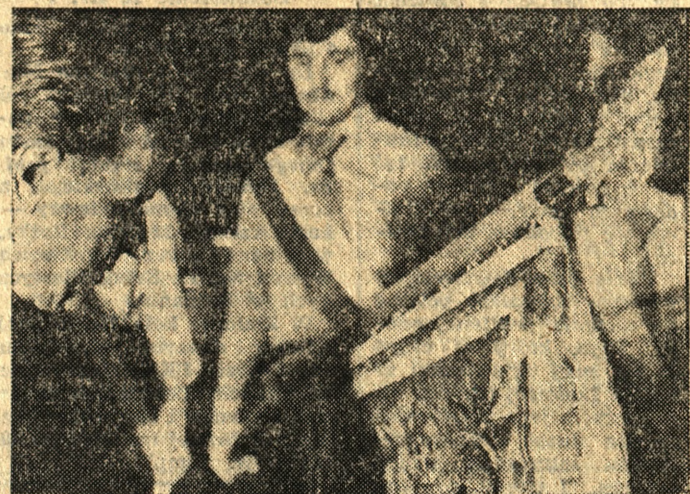
Spotkanie E. Gierka z dziennikarzami

W środę 3 bm. odbyło się kolejne okresowe spotkanie I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka z liczną grupą dziennikarzy, przedstawicieli prasy centralnej i terenowej, agencji, radia, telewizji i czasopism.

W spotkaniu, które prowadził zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Jerzy Łukaszewicz, wziął udział kierownik Wydziału Prasy, Radia i Telewizji KC PZPR, Kazimierz Rokoszewski.

Na wstępie Edward Gierka podkreślił, iż obecne spotkanie z dziennikarzami odbywa się w okresie niezwykle ważnym dla naszej partii — w przededniu rozpoczęcia dyskusji przed VIII Zjazdem PZPR. Komisja Zjazdowa przygotowała już projekt wytycznych, który w połowie października zostanie rozpatrzone na Plenum KC. Zawiera on wstępną ocenę rozwoju społeczno-gospodarczego Polski w bieżącym dziesięcioleciu, ze zwróceniem szczególnej uwagi na drugą jego połowę, a także określa kierunki rozwoju naszego kraju w latach 1981—1985, które będą również rzutowały na kolejny okres rozwoju, w drugiej połowie lat osiemdziesiątych. (PAP)

„Gaudeamus” w poznańskiej uczelni Akademia Rolnicza odznaczona Orderem Sztandaru Pracy



Obchodząca w tym roku sześćdziesiąte studium Akademii Rolniczej w Poznaniu rozpoczęła wczoraj nowy rok akademicki 1979/80. Na inauguracyjne spotkanie do auli UAM przybyli m. in. kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR Jarema Maciszewski, wiceminister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki Tomasz Eiernacki, przedstawiciele władz polityczno-administracyjnych województwa poznańskiego z I sekretarzem KW PZPR Jerzym Zasada, a także województwa kaliskiego, konińskiego, gorzowskiego, leszczyńskiego, pilskiego i zielonogórskiego.

Omawiając działalność uczelni rektor prof. dr hab. Tadeusz Czwojdrak, nawiązał do tradycji uczelni, przede wszystkim do jej osiągnięć w 35-lecie PRL, kiedy to wykształciła około 21 000 absolwentów. W instytucjach badawczych i zakładach doświadczalnych AK wykonano wiele opracowań przydatnych praktyce rolniczej; 75 — w roku ubiegłym.

Na zdjęciu: I sekretarz KW PZPR w Poznaniu dekoruje sztandar Akademii Rolniczej Orderem Sztandaru Pracy I klasy. Fot. — R. Królak

Wyrazem uznania władz dla osiągnięć dydaktycznych i naukowych Akademii Rolniczej w Poznaniu jest przyznanie jej przez Radę Państwa Orderu Sztandaru Pracy I klasy, którym to odznaczeniem został udekorowany sztandar uczelni.

Wyróżniając się w nauce i pracy społeczno-politycznej studentem wręczono dyplomy uznania i medale pamiątkowe uczelni. Podczas tradycyjnej immatrykulacji reprezentanci siedmiu wydziałów i jednego oddziału złożyli w imieniu rozpoczynających naukę studentów ślubowanie. Wykład inauguracyjny wygłosił prof. dr hab. Kazimierz Piechowiak.

Dziewiętnastu zasłużonym pracownikom uczelni przyznano odznaczenia państwowe. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Lucjana Tytko, Janina Witkowska i Jan Zieliński. Dwanaście osób otrzymało nagrody indywidualne II i III stopnia ministra nauki, szkolnictwa wyż-

Dokończenie na str. 2

Do zobaczenia w Gnieźnie!

Jutro początek XXVIII Rajdu Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Ponad 2000 turystów z różnych zakątków kraju wyruszy jutro na trasy XXVIII Ogólnopolskiego Rajdu Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Jak zawsze — celem imprezy jest uczczenie rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Nadto tegoroczny rajd ma szczególny charakter, bowiem odbywa się w roku 35-lecia Polski Ludowej. Ma on też umożliwić uczestnikom poznanie regionu, w którym kształtowały się zryby państwowości polskiej.

Turyści zmierzając będą w dniach od 5 do 7 bm. kilkudziesięcioma szlakami pieszymi, kolarskimi i motorowymi do Gniezna, które w tym roku wyznaczono na metę im-

prezy. Miasto jak nas poinformowano — przygotowało się na tę okazję. Zorganizowano zaplecze handlowo-gastronomiczne w centrum i na stadionie Klubu Sportowego Mieszko, przygotowano szereg dodatkowych atrakcji rozrywkowych.

Inauguracja XXVIII Rajdu Przyjaźni nastąpi u stóp Pomnika Bohaterów w Parku Przyjaźni i Bractwa Broni w Poznaniu w piątek, 5 bm o godz. 16. Zakończenie przewidziane jest w Gnieźnie, w niedzielę, 7 bm. o godz. 14.

Organizatorem kolejnego Rajdu Przyjaźni jest Oddział PTTK w Gnieźnie, z którym współpracują: ZW PTTK w Poznaniu, WRZZ, ZW TPRP oraz ZW ZSMP. (e)

Papież przybył do Filadelfii

Papież Jan Paweł II zakończył pobyt w Nowym Jorku. Po porannym nabożeństwie w Katedrze św. Patryka odwiedził kilka dzielnic miasta przejeżdżając odkrytym samochodem oraz wygłosił 3 przemówienia do jego mieszkańców. Spotkanie Jana Pawła II z nowojorczykami odbyło się w parkach i na stadionach.

Krótko po południu czasu miejscowego papież udał się do Filadelfii, gdzie bezpośrednio po przylocie odwiedził Katedrę świętego Piotra i Pawła, a wieczorem odprawił nabożeństwo w „Logan Circle”. (PAP)

Trwa debata na forum ONZ

W Zgromadzeniu Ogólnym ONZ jest kontynuowana debata generalna, podczas której przemawiają przewodniczący delegacji poszczególnych państw członkowskich ONZ.

Trwają też obrady komitetów wybranych przez Zgromadzenie: komitet gospodarczy obraduje nad wieloma wnioskami dotyczącymi międzynarodowej sytuacji ekonomicznej, w tym koncepcji nowegoładu gospodarczego. Komitet dekolonizacyjny rozpoczął debatę nad rolą międzynarodowych monopolów w rasistowskich krajach Afryki Południowej. (PAP)

Inauguracja roku szkolenia partyjnego w Koninie

500 lektorów szkolenia partyjnego, aktywistów i działaczy, uczestniczyli wczoraj w Koninie w wojewódzkiej inauguracji roku szkolenia partyjnego. Przybyli na nią członkowie Egzekutywy KW PZPR z I sekretarzem KW Andrzejem Borkowskim; obecny był kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR Wacław Piątkowski.

Andrzej Borkowski podkreślił w swoim wystąpieniu wpływ świadomości, postawy każdego Polaka, członka partii na wyniki działania, rozumienie przemian społecznych.

W okolicznościowym referacie sekretarz KW PZPR w Koninie Zofia Zamojska omówiła rezultaty szkolenia partyjnego w minionym roku, zwracając uwagę na coraz wyższy jego poziom.

W województwie konińskim szkolenia partyjne rozpoczęło wczoraj 40 000 słuchaczy, w

tych 32 650 członków partii. Prowadzić je będzie blisko półtoratysięczna grupa lektorów i wykładowców. Oprócz podstawowych form szkolenia politycznego rozpoczęło pracę 10 filii Wieczorowego Uniwersytetu Marksizmu i Leninizmu. Do dyspozycji lektorzy i słuchacze mają m. in. 19 gabinetów metodycznych, dobrze wyposażonych w sprzęt audiowizualny.

Podczas spotkania głos zabral kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR omawiając aktualną sytuację międzynarodową ze szczególnym uwzględnieniem stosunków polsko-radzieckich, roli Aktu Końcowego KBWE oraz podpisania układu SALT II.

Wykład inauguracyjny wygłosił dr Kazimierz Marciniak z Uniwersytetu Poznańskiego.

Najbardziej zasłużonym lektorom i wykładowcom wręczono odznaczenia i dyplomy. (woj)

Konferencja w Instytucie Zachodnim Naukowcy o NRD

W przeddzień trzydziestej rocznicy powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej, w Instytucie Zachodnim w Poznaniu odbyła się wczoraj ogólnopolska konferencja naukowa, zorganizowana pod hasłem „Polityczne i prawne aspekty rozwoju NRD w latach 1949—1979”. Biorą w niej udział — obok uczonych polskich — przedstawiciele świata naukowego pierwszego demokratycznego państwa niemieckiego: z Uniwersytetu im. Marcina Lutra w Halle i Uniwersytetu im. Karola Marksa w Lipsku.

Po otwarciu obrad przez dyrektora Instytutu Zachodniego — prof. dr. Antoniego Czubńskiego wygłoszono kilka referatów, m. in. o rozwoju ustroju politycznego w NRD, o dorobku tego państwa, genecie prawa pracy oraz o normalizacji wzajemnych stosunków między obydwojema państwami niemieckimi w świetle Aktu Końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. (zr)

W Konińskim z okazji 35-lecia MO i SB

Uznanie dla zasłużonych pracowników

W Koninie odbyło się spotkanie weteranów i zasłużonych pracowników MO i SB z kierownictwem KW MO. W spotkaniu udział wzięli funkcjonariusze z ponad 25-letnim stażem.

W imieniu Egzekutywy KW PZPR w Koninie sekretarz KW Józef Słomczyński po dziękował zebranych za ofiarę na pracę i pełną zaangażowa-

nia działalność. Podkreślił rolę porządku i bezpieczeństwa publicznego w życiu kraju, co raz sprawniejszą działalność MO i SB, której wynikiem jest m. in. mniejsza w ostatnich latach przestępczość na terenie województwa i wzrastający stopień wykrywalności czynów karnych. Z okazji 35-lecia powołania MO i SB przekazał wszystkim zebranym najlepsze życzenia. (woj)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Zmiany kadrowe

Prezes Rady Ministrów uwzględniając prośbę mgr. inż. A. Radlińskiego odwołał go ze stanowiska wiceprezesa Najwyższej Izby Kontroli w związku z jego przejściem na emeryturę. Prezes Rady Ministrów na wniosek ministra energetyki i energii atomowej, odwołał dr. inż. T. Zastawnika ze stanowiska podsekretarza stanu w Ministerstwie Energetyki i Energii Atomowej. Prezes Rady Ministrów powołał T. Zastawnika na stanowisko zastępcy przewodniczącego Państwowej Rady Górniczej.

Bezpodstawa teza

Minister spraw zagranicznych RFR, H. D. Genscher, wezwał w wywiadzie radiowym do „jakosiego skoku” w zbrojeniach krajów — członków NATO. Koniecność tego nowego etapu w wysiłku zbrojeniowym motywował tym, iż ZSRR dokonał już takiego skoku. Minister Genscher nie przytoczył

żadnych dowodów na poparcie tej bezpodstawnej tezy.

Polskie okręty w Rouen

We francuskim porcie Rouen, u ujścia Sekwany, przebywa z wizytą od 1 października zespół jednostek polskiej Marynarki Wojennej w składzie: okręt szkolny „Wodnik” i trałowce bazowe 601 i 612.

Demonstracja w Teheranie

W stolicy Iranu odbyła się demonstracja, której uczestnicy wznosząc przed siedzibą premiera M. Bazargana okrzyki skierowane przeciwko rządowi i wyższej hierarchii szkieletu, domagali się zapewnienia bezrobocnym pracy.

Problemy obrony Francji

Pierwsze posiedzenie francuskiego Zgromadzenia Narodowego po letniej przerwie parlamentarnej poświęcone było problemom obrony. Parlamentarzyści omawiali raport rządowy na temat realizacji ustawy o programie wojskowym

na lata 1977—1982. W dokumencie tym podkreślono konieczność modernizacji uzbrojenia i zwiększenia potencjału nuklearnego Francji.

Rozmowy H. Brown — H. Apel

W Waszyngtonie przeprowadzili rozmowy ministrowie obrony Stanów Zjednoczonych H. Brown i Republiki Federalnej Niemiec H. Apel. Zdaniem obserwatorów, w toku rozmów przy drzwiach zamkniętych USA udało się uzyskać zgodę Bonn na coroczne zwiększanie jej budżetu wojskowego o 3 procent z uwzględnieniem inflacji.

Główne zadanie OJA

Organizacja Jedności Afrykańskiej nadal uważa za swe główne zadanie wyzwolenie narodów Afryki, stworzenie warunków do osiągnięcia niezależności politycznej i gospodarczej, zapewnienie jednemu krajów kontynentu w celu rozwiązania stojących przed nimi trudnych problemów — oświadczył przewodniczący OJA, prezydent Liberii, W. Tolbert.

Sport

Stal, Arka, Ruch wyliminowane	
Ruch	0:0
Dynamo	0:0
Beroe	2:0
Arka	2:0
Stal	0:1
Aarhus AGF	0:1

**Międzynarodowe
seminarium
prawa kosmicznego**

3 bm. w Pałacu Staszica w Warszawie rozpoczęło się I międzynarodowe seminarium prawa kosmicznego — „Interkosmos”, zorganizowane przez Komitet Badań Kosmicznych Polskiej Akademii Nauk. Polskie Towarzystwo Astronautyczne i Zrzeszenie Prawników Polskich.

Decyzja o organizacji w naszym kraju takiej konferencji zapadła przed rokiem na

Dokończenie na str. 2

**Jutrzejszy
„GŁOS WIELKOPOLSKI”**

ukaze się
na 3 dni
w objętości
12 stron

W wydaniu m. in.:
● Art. pt. „W społecznej służbie” — w 35 rocznicę MO i SB
● Publikacja „Państwo potrzebne Europie” z okazji 30-lecia NRD
● List z Gorzowa
● Kolejna publikacja z cyklu „Piórem reportera”
● Ponadto: felietony, recenzje, humor i rozrywka.

OD GŁOSY

Zwykle się mówi, że nuda zabija człowieka. To prawda i zarazem dostateczny powód, by ludzi nie skazywać na bezczynność. Dlatego też osoby, skazane za naruszenie norm współżycia w społeczeństwie na karę pozbawienia wolności — jeśli tylko są do tego zdolne — podejmują pracę, a także uczą się zawodów, dokształcają.

Takie przedsięwzięcia są ważnym zadaniem polskiego systemu penitencjarnego. Tego, który w ciągu 35 lat swej działalności w Polsce Ludowej (dzisiaj mi ja rocznica jego powołania) zawsze służył szeroko pojętemu interesowi społecznemu. I wtedy, gdy zaraz po wojnie główną metodą jego działania było odizolowanie zbrodniarzy od społeczeństwa, i teraz, gdy nasz system penitencjarny przede wszystkim ma na celu resocjalizację skazanych przez podejmowanie wobec nich takich środków, które osobnikom nie przystosowanym do środowiska ułatwią życie w społeczeństwie.

Wraz z zadaniami zmienia się istota samej służby penitencjarnej. Każdy, kto ją wypełnia, musi dzisiaj być po trosze wychowawcą, pedagogiem, prawnikiem, psychologiem, także socjologiem. Doskonaleniu kwalifikacji służy technikum penitencjarne, prowadzące swoją działalność przy pomocy punktów konsultacyjnych, z których jeden działa także w Poznaniu, przy tutejszym Okręgowym Zarządzie Zakładów Karnych. Taka szkoła jest jedyną tego rodzaju w Europie.

Wszelkimi sposobami, które służą do jak najlepszego spełnienia swoich trudnych i odpowiedzialnych obowiązków, podjętych z woli społeczeństwa i w jego interesie.

TK

Akademia Rolnicza odznaczona Orderem Sztandaru Pracy

Dokończenie ze str. 1

sze i techniki; wręczono także 6 nagród zespołowych.

Na budynku Collegium Maximum przy ulicy Wojska Polskiego odsłonięto tablicę pamiątkową ku czci byłego rektora uczelni prof. dr. Jerzego Zwolińskiego, a przed nim pomnik siewcy — kopię rzeźby Marcina Rożka, wykonaną przez Państwową Wyższą Szkołę Sztuk Plastycznych w Poznaniu.

W Zielonce koło Murowanej Gośliny otwarto Arboretum im. 35-lecia PRL, zbudowane w czynach społecznych przez wykładowców i słuchaczy Akademii Rolniczej na obszarze 79 hektarów. (emp)

Międzynarodowe seminarium

Dokończenie ze str. 1

sesji „Interkosmosu” w Warszawie.

W seminarium biorą udział wybitni prawnicy i specjaliści prawa kosmicznego z krajów członkowskich programu „Interkosmos” — z Czechosłowacji, Bulgarii, Kubu, NRD, Polski, Węgier i ZSRR.

Prawo kosmiczne jest obecnie w początkowej fazie tworzenia. Aby mogło ono być obowiązujące dla wszystkich państw — nie może powstać bez współpracy międzynarodowej. Dlatego też pierwsze tego typu seminarium wniesie niewątpliwie wkład w opracowanie skomplikowanych i trudnych zasad tej legislacji wykraczającej poza granice naszego globu. (PAP)

„Express-Lotek”

4, 5, 16, 26, 35

„Mały Lotek”

I LOSOWANIE

1, 8, 19, 21, 27

II LOSOWANIE

5, 24, 30, 32, 34

końcówka banderoeli 8516.

KRONIKA DNIA

DELEGACJA WŁADZ RZEMIOSŁA Z KASSEL W POZNANIU

Z kilkunastoma wizytą do Poznania na zaproszenie Izby Rzemieślniczej, przybyła wczoraj delegacja Izby Rzemieślniczej w Kassel z Republiki Federalnej Niemiec. Delegacji przewodniczył deputowany do Bundestagu z ramienia FDP — Richard Wurbs, prezes Izby w Kassel i wiceprezes Centralnego Związku Rzemiosła RFN. Delegację powitali przedstawiciele kierownictwa Izby Rzemieślniczej w Poznaniu z prezesem rady, posem Edwardem Sieradzkim i prezesem zarządu, Henrykiem Hybiakiem.

Program pobytu zachodniemieckich gości w województwie poznańskim i pilskim służył ma rozwijaniu współpracy gospodarczej oraz wymiany doświadczeń między rzemieślnikami skupionymi w obu Izbach. (na)

POLSKA MYŚL WOJSKOWA W SŁUŻBIE NARODU

3 bm. w gmachu Biblioteki Narodowej w Pałacu Rzeczypospolitej w Warszawie, otwarto wystawę „Polska myśl wojskowa w służbie narodu”. Ekspozycja ta ma na celu przybliżyć i pokazać na podstawie zgromadzonych eksponatów, dzieje i współczesność polskiej myśli wojskowej. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzisiaj w Wielkopolsce: zachmurzenie małe i umiarkowane.

Temperatura minimalna od 0 do minus 2 stopni, maksymalna od 11 do 13 stopni. Wiatry przeważnie słabe północno-wschodnie.

Wczoraj o godzinie 18 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 10 stopni, w Kaliszu 9 stopni, w Koninie 9 stopni, w Lesznie 10 stopni, w Pile 10 stopni; ciśnienie 1021 hPa, czyli 765,8 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

Telefony DONOSZA

● W Koninie na ul. Przemysłowej ogólnych obrażeń doznał 8-letni chłopiec, który nagle wbiegł na jezdnię i potrącony został przez „Fiata” 126p.

● W Kieleszynie (Leszczyńskie) 6-letni chłopiec podpalł stóg słomy należący do jego rodziców. Straty wyniosły 5 000 zł.

● W Kieleszynie (Leszczyńskie) ciężkich obrażeń doznał rowerzysta, który wyjechał nieostrożnie z drogi podporządkowanej i potrącony został przez „Żukę”.

● Na trasie E-8 w miejscowości Paprotnia „Fiat” 125p zaczął o parkującego na poboczu „Jeleza” z przyczepą. Ofiar w ludziach nie było, natomiast samochód osobowy jest doszczętnie rozbity. (Jz)

Pokój nienaruszalnym prawem człowieka

Omówienie przemówienia papieża Jana Pawła II na forum ONZ

Na wstępie papież dał wyraz wdzięczności dla ONZ i dla jej sekretarza generalnego Kurta Waldheima za skierowanie doń zaproszenie do odwieczenia siedziby Narodów Zjednoczonych i wygłoszenia przemówienia przed tym dostojnym forum.

Stolica Apostolska — stwierdził papież — ceni sobie wysoko swój udział w pracach ONZ i jej inicjatywach, a tak że daje wyraz swego uznania dla tej Organizacji, swej aprobaty dla epokowego znaczenia tego najwyższego forum w życiu międzynarodowym współczesnej ludzkości.

„Stolica Apostolska nie przestaje też popierać zadań i inicjatyw ONZ mających na celu pokojowe współżycie i współpracę między narodami”. Papież Jan XXIII oraz Paweł VI z ufnością patrzyli na tę do nosząc instytucję, widząc w niej wymowny i wielce obiecujący znak naszych czasów. Również i przemawiający w tej chwili papież w pierwszych zaraz miesiącach swego pontyfikatu dał kilkakrotnie wyraz temu, że z taką samą ufnością i podobnym do swych poprzedników przekonaniem wpatruje się w ten znak.

Jan Paweł II oświadczył, że zaproszenie go do zabrania głosu w ONZ świadczy o tym, że organizacja ta uwzględniła i respektuje cały moralno-religijny wymiar tych ludzkich spraw, jakimi zajmuje się Kościół. „Z pewnością dla tych spraw, które stanowią przedmiot naszej troski — wyrażających się w wielorakiej działalności i w licznych, organicznie połączonych instytucjach podległych ONZ lub z nią współpracujących — szczególnie w dziedzinie kultury, zdrowotności, żywienia, pracy, pokojowego wykorzystania energii nuklearnej — rzeczą podstawową jest, abyśmy spotykali się w imię człowieka rozumianego integralnie, w całej pełni i w całym wszechstronnym bogactwie jego duchowej i materialnej egzystencji”, jak temu dałem wyraz w pierwszej encyklice mojego pontyfikatu zaczynającej się od słów „Redemptor Hominis”.

Korzystając „z niezwyklej okazji, jakiej dostarcza dzisiaj spotkanie z przedstawicielami tylu narodów ziemskiego globu” papież przekazał pozdrowienia „dla każdego bez wyjątku człowieka żyjącego na naszej ziemi” oraz złożył ONZ życzenia, ażeby ta Organizacja przy swoim prawdziwie uniwersalnym charakterze nie przestała być nigdy „tą wyniosłą trybuną, z której widzieć w całej prawdzie i sprawiedliwości wszystkie sprawy człowieka”.

„Dla tej racji — oświadczył Jan Paweł II — z tego dziejowego impulsu pod koniec straszliwej II wojny światowej, dnia 26. 6. 1945 roku została podpisana Karta Narodów Zjednoczonych, a w dniu 24 października tegoż roku powstała wasza Organizacja. Pierwszym i podstawowym jej dokumentem była Powszechna Deklaracja Praw Człowieka (10. 12. 1948), człowiek pisanego równocześnie dużą i małą literą, gdyż chodziło o każdego i o wszystkich”. Wskazując, że dokument ten jest słupem milowym na wielkiej i trudnej drodze rodzaju ludzkiego, papież podkreślił, że postęp ludzkości musi mierzyć się nie tylko rozwojem nauki i techniki, ale również, a nawet bar-

dziej jeszcze, rozwojem życia moralnego.

„Właśnie wówczas, kiedy ów jednostronny postęp techniki skierowanej do celów wojny, hegemonii i podboju, do tego, aby człowiek zabijał człowieka, aby jeden naród niszczył inny odbierając mu wolność i prawo do istnienia — właśnie wówczas; mam wciąż na myśli II wojnę światową, która rozpoczęła się 40 lat temu, 1 września 1939 roku od napaści na Polskę, a zakończyła się 9 maja 1945 roku — właśnie wówczas powstała ONZ. Narody i państwa całego globu zrozumiały, że jeśli nie mają się wzajemnie napaść i wyniszczać, muszą się jednoczyć”.

Dzisiaj, po 40 latach od rozpoczęcia II wojny światowej, pragnę odwołać się do całokształtu doświadczeń ludzi i narodów ówczesnego — żyjącego w znacznej mierze jeszcze — pokolenia. Miałem niedawno sposobność dotknąć tych doświadczeń w jednym z miejsc najbardziej bolesnych, najbardziej nabrzmiałych pogardą dla człowieka i jego podstawowych praw, jakim był obóz zagłady w Oświęcimiu, który odwiedziłem w czasie mojej pielgrzymki do Polski w czerwcu br. To miejsce okryte smutną sławą, jest niestety, jednym z wielu na kontynencie europejskim. Pamięć tego jednego winna stanowić znak ostrzegawczy na drogach życia współczesnej ludzkości, aby raz na zawsze zniknęły wszystkie podobne obozy koncentracyjne na każdym miejscu ziemi. I winno zniknąć na zawsze z życia narodów i państw wszystko to, co jest przypomnieniem tamtych straszliwych doświadczeń.

„Czeigodni zebrani darujmy mi, że o tym wspominam, ale byłbym niewierny historii naszego stulecia, byłbym nieuczciwy wobec wielkiej sprawy człowieka, której wszyscy pragniemy służyć, gdybym — pocho- dząc z tego kraju na którego żywym ciele skonstruowano kiedys Oświęcim — milczał na ten temat”.

Jan Paweł II przypomniał wypowiedziane przed 14 laty w ONZ słowa papieża Pawła VI: „Nigdy więcej wojny”.

„Paweł VI — kontynuował papież — był niestrudzoną służą sprawą pokoju. Ja sam ze wszystkich sił pragnę go naśladować i kontynuować tę jego służbę. Kościół katolicki wszędzie, na wszystkich miejscach ziemi głosi orędzie pokoju, modli się o pokój, wychowuje dla pokoju”. W pracy tej biorą udział również przedstawiciele i wyznawcy innych kościołów i wspólnot, a także innych religii świata i praca ta, połączona z wysiłkami wszystkich ludzi dobrej woli, z pewnością przynosi owoce”.

Wskazując, że niepokój budzą wybuchające co jakiś czas konflikty zbrojne, opowiadając się za zagniewaniem ich drogą bezpośrednich rokowań, jak choćby grożącego w końcu ubiegłego roku konfliktu zbrojnego między Argentyną i Chile, papież wyraził pragnienie, aby kryzys na Bliskim Wschodzie mógł znaleźć jakieś właściwe rozwiązanie. „Pokój w tej części świata — oświadczył — nie może nie brać pod uwagę należytego rozwiązania problemu palestyńskiego”.

Łączy się z tym ściśle problem ładu, niezawisłości i inte-

gralności terytorialnej Libanu, które powinny zostać utrzymane w interesie wszystkich. Papież wyraził także pragnienie, ażeby Jerozolima otrzymała status oparty na gwarancjach międzynarodowych, zgodnie z pro pozycjami papieża Pawła VI. Chodzi przy tym o uszanowanie dziedzictwa, które cześć wierni reprezentujący trzy religie monoteistyczne.

Wskazując dalej na niepokojące informacje o zbrojeniach, Jan Paweł II wyraził aprobatę dla „kompetentnych decyzji i umów zmierzających do redukcji tych zbrojeń”. Również opór „stawiany wobec konkretnych i istotnych propozycji odnośnie realnej redukcji zbrojeń — jak te które wysunęło to Zgromadzenie w ubiegłym roku na sesji specjalnej — świadczy o tym, że w parze z wolą pokoju głoszonego przez wszystkich i przez większość upragnionego — współistnienie jakieś może ukryte, może hipotetyczne, ale jednak realne jej przeciwieństwo i zaprzeczenie, ciągle przygotowanie do wojny”.

Papież wskazał, że produkcja broni coraz to straszliwszych i bardziej udoskonalonych stwarza niebezpieczeństwo, że ktoś może uruchomić mechanizm powszechnego zniszczenia. „I dlatego potrzebny jest niemierny ciągły, bardziej jeszcze energiczny wysiłek zmierzający w kierunku likwidacji samej możliwości wywołania wojen, zmierzający, jeśli tak można powiedzieć, do uniemożliwienia kataklizmów wojennych w dzie dzie samych postaw, przekonania oraz samych wewnętrznych intencji i dążeń rządów i narodów”.

Papież wskazał, że walka o pokój jest zadaniem z zakresu nienaruszalnych praw człowieka, zaś pokój jest większy i ważniejszy od jednostkowych interesów. Mówca wyliczył i inne prawa człowieka, wymieniając wśród nich prawo do wolności religii.

Mówiąc dalej o ogromnym rozwoju dóbr materialnych na przestrzeni ostatniego stulecia, Jan Paweł II wyraził pogląd, że w związku z tym zrodził się szereg podstaw teoretycznych i praktycznych, przy których zanikła mniej lub bardziej wrażliwość na duchowy wymiar ludzkiej egzystencji.

„Uważam, że słynny prolog do Karty Narodów Zjednoczonych, w którym narody należące do tej Organizacji, zdecydowane ustrzec przyszłe pokolenia od klęski wojny” stwierdzają uroczystie, wiarę w podstawowe prawa człowieka, w godność i wartość osoby ludzkiej, w równość praw narodów wielkich i małych”, pragnęły dać wyraz takiemu właściwemu wymiarowi”.

Po stwierdzeniu, że Kościół katolicki, zgodnie z uchwałami II Soboru Watykańskiego we współpracy z innymi wyznania mi i religiami widzi swoje szczególne zadanie w obronie pokoju papież podkreślił, że różne formy nierówności i niesprawiedliwości w dziedzinie posiadania dóbr materialnych i korzystania z nich są jedną z przyczyn napięć stanowiących groźbę dla pokoju. „Trzeba sobie uświadomić, że istniejące w poszczególnych krajach oraz w stosunkach między państwami, a nawet kontynentami napięcia ekonomiczne kryją w so-

bie istotne elementy, które ograniczają lub gwałcą prawa człowieka przez wyzysk pracy i inne wielorakie nadużycia obrażające godność osoby ludzkiej. Wynika stąd, iż zasadniczym kryterium, według którego zdają wobec naszej współczesności egzamin zmagające się w nim systemy społeczno-ekonomiczno-ustrojowe nie jest i nie może być kryterium natury polityczno-imperialistycznej, ale może, a nawet musi być kryterium natury humanistycznej, tzn. czy i o ile każdy z tych systemów zdolny jest rzeczywiście zmniejszyć, ograniczyć i wyeliminować do maksimum różne formy wyzysku człowieka i zapewnić człowiekowi przez pracę nie tylko sprawiedliwy podział niezbędnych dóbr materialnych, ale także odpowiedni dla jego godności udział w całym procesie produkcji oraz w życiu społecznym, które wokół tego procesu się kształtuje”.

Mówca wskazał, że dokonano w tej dziedzinie w ostatnim stuleciu znacznego postępu, ale nie brak w tym zakresie zagrożeń, gwałcenia praw człowieka. „Niepokoją tu straszliwe czasem różnice między wąskimi kręgami ludzi nadmiernie bogatych z jednej strony, a z drugiej większość społeczeństw, którą stanowią biedacy, wręcz nędzarze, pozbawieni żywności, bez możliwości pracy i kształcenia się, ludzie skazani masowo na głód i choroby. Ale niepokój budzi również radykalne oddzielenie pracy od własności. Niepokój budzi się choćby na widok zubożnienia człowieka wobec warsztatu produkcji, z którym wiąże go tylko obowiązek pracy, bez poczucia, że pracuje on dla siebie i dla własnego dobra”.

Jan Paweł II wskazał również na zagrożenie, jakie wiąże się z przepaścią między rozwojem i poziomem życia poszczególnych stref globu ziemskiego. Wszystkie te dysproporcje muszą być systematycznie wyrównywane.

Papież wskazał również na „różne formy niesprawiedliwości i krzywdy wyrządzane duchowi ludzkiemu, wypowiadające się przeciwko wszelkiej dyskryminacji narodowej, społecznej, rasowej i politycznej”. W tym aspekcie papież podkreślił znaczenie wolności religii i swobody wykonywania obrządków religijnych.

Z kolei papież przypomniał, że ONZ ogłosiła rok 1979 Międzynarodowym Rokiem Dziecka. „Żaden kraj na świecie — mówił Jan Paweł II — żaden system polityczny nie może myśleć o swojej przyszłości inaczej jak tylko poprzez wizję tych nowych pokoleń, które przejmą od swoich rodziców wielorakie dziedzictwo wartości zadań i założeń, zarówno własnego narodu, jak też całej rodziny ludzkiej. Troska o dziecko jest przede wszystkim narodzi- niem, od pierwszej chwili poczęcia, a z kolei w latach dziecięcych i młodzieńczych jest pierwszym podstawowym spraw- dzianem stosunku człowieka do człowieka”.

Kończąc fragment przemówienia poświęcił mówca znowu nadrzędnemu znaczeniu walki o pokój, potępił zawrotną spiralę zbrojeń, wskazał, że trzeba życzyć uroczystości naszym dzieciom, dzieciom wszystkich narodów ziemi, aby nigdy już nie doszło do nowej wojny. Papież życzył ONZ, aby pozostała nadal najwłaściwszym forum pokoju i sprawiedliwości. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz

i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka,

Zygmunt Rola, Zbigniew Sęk

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączny

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i dorę-
czyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grud-

nia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł)

Indeks nr 35028

L-4

Pomoc nadwątłonemu zdrowiu

Inwalida
i architektoniczne bariery

O bok dziury w chodniku można przecho-
dzić właściwie... całe życie. Jeśli się
człowiek do niej przyzwyczai — nie do-
strzega. Tak samo przestają być zauważone
dwa, lub trzy stopnie, które pokonuje się co-
dziennie w drodze do pracy, czy do domu.

Chyba że... Chyba, że tę samą drogę trzeba
przebyć nie na własnych nogach, ale na in-
walidzkim wózku, lub pomagając sobie kula-
mi. Wtedy dopiero ta na pozór mało ważne
uciążliwość rozrasta się i dla człowieka
niepełnosprawnego zaczyna być prawdziwą
barierą. Architektoniczną. Trudną do przeby-
cia. Bo jak na przykład załatwić coś ważne-
go w biurze lub instytucji, jeśli mieści się ona
na piętrze, lub choćby wysokim parterze? Jak
korzystać z kapieci we własnej łazience, kie-
dy brak jakiegokolwiek uchwytu, niezbędne-
go przy wstawaniu? Jak przedostać się na
drugą stronę ulicy, jeśli przy tym trzeba „po-
konać” tunel? Przykładów można mnożyć.
Wystarczy rozejrzeć się dookoła oczami in-
walidy, człowieka o ograniczonych możliwo-
ściach fizycznych.

Od pewnego czasu likwidowanie architek-
tonicznych barier stało się tematem głośnym.
Mówi się na różnych „szczeblach” i w róż-
nych środowiskach, że należy je usuwać w
miejscach użyteczności publicznej, w środ-
kach komunikacji, w domu, w pracy... Wszę-
dzie tam wiele jest do zrobienia. Miejscem,
które jak najszybciej powinno się pozbyć tych
utrudnień jest jednak zakład pracy przezna-
czony głównie dla inwalidów. A więc spółdziel-
nie inwalidów, w tym szczególnie zakłady
pracy chronionej. Przecież to one powołane
zostały do rehabilitowania inwalidów.

Tego samego zdania byli też organizatorzy
spółdzielczości inwalidzkiej podejmującej na
początku bieżącego roku uchwałę o koniecz-
ności likwidowania barier, utrudniających
pracę i życie inwalidów. Uchwalała ta oparta
była nie tylko na dobrych chęciach, ale tak-
że na bogatej dokumentacji i doświadczeni-
ach gromadzonych przez takich specjalistów
jak profesor Wiktor Dega, prof. Halina Skib-
niewska, profesor Marian Weiss.

*

Na dokładne rozejście się i wyciągnięcie
wniosków pozostawiono spółdzielniom inwa-
lidzkiej czasu niemało — kilka miesięcy. Do
końca września miały w oparciu o dokładną
znajomość zakładów możliwości i potrzeb
sporządzić program. Tego co należy zmienić.
I jak to zrobić.

Spółdzielnia Inwalidów „Wielkopółka” w
Grodzisku (poznanskie) — prace ukończyła
przed czasem. Ba, niektóre z punktów „pro-
gramu” — załatwia się teraz od zaraz.

Jednostka ta jest zakładem pracy chronio-
nej. Wśród załogi 75 procent inwalidów. Oznac-
za to, że dała pracę prawie 860 osobom z
różnych powodów poszkodowanym na zdro-
wio.

„Wielkopółka” oferuje im zajęcia w kil-
ku swoich zakładach. W elektryczno-elektron-
icznym robi się między innymi części, po-
trzebne zakładom „Kasprzaka” w Warszawie,
a także innym przedsiębiorstwom branży elek-
trotechnicznej i elektronicznej. Chemicy zaj-
mują się przede wszystkim wytwarzaniem
wszelkich izolacji ze styropianu. Tutaj więc
powstają obudowy do samochodów chłodni,
do rur... Poza tym wiele elementów potrzebn-
ych stocznicom. Usługowcy zaś prowadzą za-
kłady stolarskie, krawieckie, budowlane. Oczy-
wiście.

wieście stanowiska pracy, zanim zostaną prze-
kazane tej czy innej osobie — są odpowied-
nie do jej indywidualnych możliwości przy-
gotowane, wyposażone.

— Jeśli chodzi o przełamywanie architek-
tonicznych barier — mówi Kazimierz Nowa-
kowski, prezes ekonomiczny, a równocześnie
szef zespołu, który ten temat opracowywał —
to zamierzamy w pierwszej kolejności zlikwi-
dować te wszystkie niedogodności, które mo-
żemy usunąć sami. I tak na przykład w „Wiel-
kopółce” postanowiono naprawić nawierzeh-
nię, chodniki w fabrycznych halach. Wejścia
i zejścia przystosować do jazdy wózkami. Za-
patrzyć przejścia w poręcze. Usprawnić trasy
komunikacyjne wewnątrz zakładu.

Drugi zestaw przedsięwzięć, które mają
ułatwić życie inwalidy w zakładzie pracy,
wymaga działania zarządu spółdzielni. „Po-
prawki” dotyczyć mają na przykład zmiany
technologii na korzystniejsze dla zdrowia. W
„Wielkopółce” zamierza się do tego wyko-
rzystać ruch racjonalizatorski i wynalazczy.
Może on znaleźć jakieś korzystne i możliwe
do wprowadzenia rozwiązania. Okazało się
też podczas przeglądu, że wiele maszyn i urzą-
dzeń należałoby wymienić. Bo nie tylko źle
się na nich pracuje, ale niekiedy wręcz nie-
bezpiecznie. Potrzebny też jest samochód
przystosowany do przewożenia pracowników
na inwalidzkich wózkach. Przydałaby się sy-
gnalizacja świetlna — szczególnie przy stano-
wiskach gdzie pracują inwalidy słabo słyszą-
cy. Zamierza się zradiofonizować zakłady.
Wszędzie — gdzie to możliwe — zainstalowa-
nie zostaną uchwyty i poręcze ułatwiające po-
ruszanie się.

Trzecia grupa zadań uwzględnionych w
omawianym programie wymaga największej
pomocy z zewnątrz. Trzeba tu do współdzia-
łania wciągnąć nie tylko zarząd spółdzielni,
ale także władze miasta. Chodzi mianowicie
o stworzenie dogodnych dróg dojazdowych do
zakładów, takich bez wyjątków dołów i wy-
sokich krawężników. Dalej, niektórym inwa-
lidom — głównie pierwszej grupy, należy po-
móc w wyposażeniu mieszkania. W zbudowa-
niu łazienki, pomieszczenia sanitarnych. W ogó-
le — sprawa mieszkań dla inwalidów wyma-
ga zrozumienia i dobrej woli ze strony miej-
skich władz. W Grodzisku przykłady takich
właśnie postaw można spotkać. Dość powie-
dzieć: przydzielono inwalidom 7 działek pod
budowę domków — a dalszych 20 będzie prze-
kazanych być może jeszcze w tym roku.

— Które z tych działań są najtrudniejsze?
— pytamy prezesa Zarządu Spółdzielni, Je-
rzego Zybruskiego.

— Niełatwe będą te, które w niewielkim
stopniu zależą od nas samych, a nawet od
naszego miejscowego środowiska. Stosunko-
wo łatwo możemy bowiem dokonać różnych
niewielkich zmian organizacyjnych w zakła-
dach, zainstalować poręcze i pochylnie — na-
tomiać nie sposób nam wpłynąć na to, by
nasi pracownicy otrzymali w końcu nowe ma-
szyny, lepsze, bezpieczniejsze.

Chciałbym też podkreślić, że chociaż taki
dokument — jak właśnie ów program, o któ-
rym rozmawiamy — sporządzono po raz pier-
wszy, to przecież nie znaczy to, że przedtem
niczego z tych działań nie robiliśmy. Owszem,
tak. Zawsze bowiem sądzimy że sensem spół-
dzielczości inwalidzkiej jest nie tyle wykony-
wanie ekonomicznych wskaźników, ile pomoc
nadwątłonemu zdrowiu.

JOLANTA LENARTOWICZ

poznajmy



Fot. — R. Królik

WALENTY ŁYSIAK

jest starszym sierżantem
sztabowym, komendantem
posterunku gminnego w
Kazmierzu (województwo
poznanskie). Milicyjny mun-
dur nosi od 1953 roku, a
prawie dziesięć lat kieruje
posterunkiem. To wystar-
czająco długo, by dokładnie
poznać swoje środowisko.
Ludzi, którzy tu żyją, ich
sprawy, słabości i obawy.
Waleńty Łysiak wie więc
dokładnie skąd można spo-
dziewać się zakłóceń por-
ządku, jakiego bezpieczeń-

stwa oczekują tu ludzie.
Na co dzień tylko sprawy
raczej drobne wymagają
interwencji „władzy”. Ot,
kolizja na drodze, kawaler-
skie jazdy, z pominięciem
zasad ruchu, zbyt poryw-
cze załatwianie sąsiedzkich
porachunków, czy wręcz
zabawy nazbyt szampań-
skie...

Ma wraz ze swymi współ-
pracownikami pod opieką
ponad 6 000 mieszkańców
z samego Kazmierza i 22
okolicznych wiosek. Nie-
mały to teren — jednak
dzięki temu, że posterunek
dysponuje samochodem
oraz nowoczesnymi środka-
mi łączności — porządek i
ład przywraca się tu szyb-
ko i skutecznie. Ludzie mo-
gą żyć i pracować spokoj-
nie. A o to Waleńtemu Ły-
siaкови chodzi przede wszy-
stkim. (len)

Po „Głosowej” sondzie „Jak się państwu mieszka?”

Jeszcze sporo usterek



Dla lokato-
rów wprowadza-
jących się do
nowych domów
ważne jest nie
jakiśkolwiek,
ale dobre
mieszkanie. Do-
bre zarówno
pod względem
funkcjonalności jak i rzetelne
go wykonania jego wnętrza.

Często bowiem wygodne i u-
stawne mieszkanie — a takich
buduje się w Wielkopolsce co-
raz więcej — traci na warto-
ści jeśli zostanie oddane do
użytku z licznymi usterekami.

Wiele usterek słusznie przypisuje się wykonawcom. Ewi-
dentnymi przykładami niedba-
stwa budowlanych są krzywe
ściany, wadliwie zainstalowa-
ne urządzenia sanitarne, niesta-
annie położone wykładziny
podłogowe itp. Mówili o tym lo-
katorzy nowych domów w Po-
znaniu, którzy wprowadzili się
do nich w bieżącym roku. W
miniony piątek „Głos Wielko-
polski” zaprosił takich lokato-
rów do telefonicznych wypo-
wiedzi na temat projektowania
i wykonania domów. Uwag
mieszkańców wysłuchiwała
przedstawicielka Poznańskiego
Zjednoczenia Budownictwa, Wo-
jewódzkiej Spółdzielni Miesz-
kaniowej oraz biur projekto-
wych — „Miestoprojektu” i
„Inwestprojektu”. Sonda ta
pod nazwą „Jak się państwu
mieszka?” miała powodzenie:
do redakcji telefoniczowały dzie-
siatki lokatorów.

Pretensje zdecydowanej więk-
szości telefonujących dotyczyły
się do stolarki okiennej i spo-
wodowanych nią przecieków
do mieszkań. Najwięcej tych
skarg dotyczyło budynków na

osiedlach w Chartowie i Piąt-
kowie. Nie brakowało jednak
uwag na temat niesprawnych
okien i słabych okuć na innych
nowych osiedlach.

Dwa lata temu wprowadzo-
no okna jednoramowe. Produ-
centami tej stolarki okiennej
są zakłady podległe Zjednocze-
niu Przemysłu Stolarki Budo-
wlanej w Warszawie. Ramy —
które uzyskały doskonałą opi-
nię fachowców — przysparzają
budowlanym i lokatorom wie-
lu kłopotów. Rzecz bowiem w
tym, że dostarczana na place
budowy stolarka jest niedbale
wykonana. Stąd biorą swój
początek późniejsze — już w
mieszkania — przecieki i u-
rywanie okuć za łada dotknię-
ciem.

Zakłady wspomnianego zjedno-
czenia są monopolistami w pro-
dukcji okien. Kombinaty budowla-
ne nie mają więc wyboru a po-
nieważ w budownictwie mieszka-
niowym liczy się nie tylko jakość
lecz także ilość, zatem żadne przed-
sięwzięcie nie odważy się na
zwrot producentom spartaczonych
okien. I tak koło się zamyka, cho-
ciaż stale rosną z tego powodu —
straty. Przeciokające okna trzeba
w końcu naprawiać po zamontowa-
niu w mieszkaniach i w resulta-
cie budowlani tracą na to wiele
czasu.

Wszelkie interwencje (a było ich
bez liku) Poznańskiego Zjednocze-
nia Budownictwa w sprawie złej
jakości ram okiennych nie przy-
niosły dotychczas rezultatów.

Telefoniczna sonda wykaza-
ła również, że za marną ja-
kość robót wykonawczych w
niektórych mieszkaniach po-
noszą winę wyłącznie budowla-
ni. Chodzi między innymi o
nierówne podłogi, źle zamoco-
wane umywalki, odlepiające
się płytki PCW, przecieki na

złączach wielkich płyt i da-
chów oraz odpadanie tynków.
Te usterek są wynikiem nie-
dbalstwa i chyba zbyt niskiej po-
żądliwości mistrzów i bryga-
dystów wobec ich podwład-
nych.

Sporo krytycznych uwag padło
także pod adresem wykładziny po-
dłogowej „lontex”. Mieszkańcom
chodziło o to, że układana jest
ona na mokre podłoże, co powo-
duje jej wybrzuszenie. Czas goni
budowlanych i dlatego nie zawsze
czekają aż podłoże dostatecznie
wyschnie. A jednak przestrzega-
nie procesu układania „lontexu”
jest konieczne, by uniknąć później
jego wymiany.

Najmniej było pretensji do pro-
jektowania domów na nowo wzo-
szonych osiedlach, chociaż i w nich
zdarzają się jeszcze nieprawdli-
wości, jak np. instalowanie nie-
bezpiecznie niskich grzejników w ia-
zienkach (Osiedle Bolesława Chro-
brego w Piątkowie). Uczestniczący
w sondzie reprezentant biura pro-
jektowego zapewnił, że sprawa ta
zostanie załatwiona ku zadowole-
niu lokatorów.

Wszystkie uwagi i wnioski zgło-
szone w platformie sondzie telefo-
nicznej „Głosu” zostały przekaza-
ne do przedsiębiorstwa dla usunię-
cia zwinionych usterek. A do-
dać trzeba, że niektórzy lokatorzy
skarżyli się na opieszałość ich lik-
widowanie. W świetle przepisów
jest to niedopuszczalne.

Dzięki sondzie można było
się zorientować, jak postępuje
proces poprawy jakości robót
wykonawczych nowych do-
mów na poznańskich osiedlach
spółdzielczych. A dobra, rzetel-
na robota na placach budowy
jest istotą współzawodnictwa
wielkopolskich budowlanych,
zainicjowanego w zeszłym

Dokończenie na str. 4.

ANNA SIEKIERSKA

Dzisiaj wieczorem Telewizja Polska
nada drugi film, drugiej — cztero-
odcinkowej — części serialu „07 —
zgłoś się”. Z tej okazji rozmawiamy
z Bronisławem Cieślakiem — dzien-
nikarzem Ośrodka Telewizyjnego w
Krakowie — wykonawcą głównej roli
(a również w cyklu „Znaki szczegól-
ne”) serialu.

Jak i po co dziennikarz tele-
wizyjny zostaje aktorem te-
lewizyjnym?

— Z przypadku i dla nowych prze-
żyć. Cztery lata temu prowadziłem
w telewizji program „Bez togi”. Zo-
baczył mnie w nim Roman Załuski.
Zaproponował próbne zdjęcia do se-
riatu „Znaki szczególne”. Nie poje-
chałbym na nie, gdyby nie Jacek
Stwora. Mój mistrz z okresu pracy w
radiu. Stwora zauważył, że ze zdjęć
pewnie nic nie wyjdzie, ale to, co w
ich trakcie będą ze mną wypra-
wiali, jest samo w sobie materiałem
na ciekawy reportaż. Więc pojecha-
łem bez nadziei, a za to na luzie. I
chyba dlatego wygrałem.

— Potem było „07 — zgłoś się”.
Przy wybieraniu kandydata do głów-
nej roli rozważa się różne warianty
obsady. Znowu pan wygrał — także
z zawodowymi aktorami. To też przy-
padek?

— Krzysztof Szmagier, reżyser
„07”, ma swoją prywatną teorię ty-
pów aktorskich. Dzieli aktorów na
złych, dobrych i prawdziwych. O
mnie sądzi, że jestem prawdziwy,
dlatego potrzebny.

W telewizji

Kryminał — film twardy, męski

— Kto to jest aktor prawdziwy?

— Według Szmagiera ktoś, komu
wierzysz, gdy mówi z ekranu.— Co pan zrobił, by uwierzyć, że
Cieślak na ekranie zmienia się w
prawdziwego milicjanta? Praktyko-
wał pan w MO, zwiedzał komisaria-
ty?— Trzy dni ćwiczyłem poślizgi na
„Fiacie” 132. To wszystko. Rolę za-
grałem tak, jak wyobrażałem sobie
pracę oficera śledczego. Nie było to
dla mnie zbyt trudne. A czynności
techniczne, takich jak posługiwanie
się krótkofalówką, uczyłem się
przy pomocy fachowców-konsultat-
ów już w trakcie zdjęć.— Po pierwszej serii „07 — zgłoś
się” Ośrodek Badania Opinii Publicz-
nej i Studiów Programowych Polskie-
go Radia i Telewizji przeprowadził
sondaz, z którego wynika, że 62 pro-
cent widzów uważa porucznika
Borewicza za postać realistyczną, ale
22 procent za nierealną. Inaczej mó-
wiąc, większość widzów uwierzy-
ła panu, co piąty jednak nie...— Popadałbym w złudzenia są-
dząc, że mogą uwierzyć wszyscy.
Film fabularny jest tylko zagaśczo-
ną fikcją, której jedni poddają się
łatwo, inni z trudem. W czasie spot-

kania ekipy „07” ze studentami Wy-
szej Szkoły Oficerskiej MO w
Szczecinie oficerowie powiedzieli
nam: „Panowie, pokazujecie młode-
go, bystrego faceta, który raz na ty
dzień w błyskawicznym tempie roz-
wiązuje skomplikowaną zagadkę kry-
minalną, posługując się przy tym a-
krobaczką samochodową, całym szta-
bem ludzi i arsenalem środków tech-
nicznych. A prawda o naszej pracy
jest taka, że z reguły oficer śledczy
prowadzi kilkanaście banalnych
spraw naraz, drecząc za nimi sam”.

Jako wierny portret oficera śled-
czego porucznik Borewicz jest oczy-
wiście postacią nierealną. Podobnie
jak Kojak, Banacek, Columbo i inni
telewizyjni fachmani od błyskawicz-
nego łapania przestępców. Serial kry-
minalny opiera się na konwencji, w
której wszystko podporządkowane
jest jednemu celowi: stworzeniu mak-
symalnego napięcia, które zostanie
rozładowane w finale. W ogóle trud-
no mówić o „obiektywnej prawdzi-
wości filmowej”. Przecież już samo ustawie-
nie kamery, która widzi inaczej niż
oko ludzkie, jest kwestią konwencji,
a potem jest jeszcze montaż. Starali-
śmy się natomiast — i bardzo nam
na tym zależało — by był to film

prawdopodobny, to znaczy rozgrywał
się w takich warunkach, posługiwał
takimi realiami, jakie są do pomy-
ślenia w tym kraju, na tych ulicach.

— Stałym atrybutem tego serialu
jest brutalność. Czy i ona służy u-
prawdopodobnieniu filmu?

— Gdyby milicjant z „07” zatrzy-
mywał prostytutkę, zwracając się do
niej: „Czy szanowna obywatelka po-
zwoli?”, to może mielibyśmy niezłą
komedię, ale kryminał bardzo kiepski.
Ja sam zgodziłem się grać w tym
filmie pod warunkiem, że będzie to
film twardy, męski. Takie są kano-
ny gatunku.

— Publiczność zgadza się z panem.
Jak wynika z badań tylko 3 procent
telewidzów negatywnie ocenia poka-
zywanie w serialu scen drastycznych.
Z drugiej jednak strony konsekwen-
cja pewnej brutalności „07” jest fakt,
że zaledwie 5 procent widzów do-
strzega w nim jakiegokolwiek wartości
moralnej.

— Po pierwsze filmy kryminalne
powstają dla rozrywki, a nie po to,
by czerpać z nich wzory etyczne. Po
drugie, przecież każdy odcinek tego
serialu jest swego rodzaju przypo-
wieszcza o walce dobra ze złem. Do-

bro w tej walce zawsze zwycięża.
Czy to nie jest moralne?

— Pana przygody aktorskie trwa-
ją już cztery lata. Jednocześnie nie
przestaje pan pracować jako dzien-
nikarz Ośrodka Telewizyjnego w Kra-
kowie. Dziennikarstwo telewizyjne
ma w sobie coś z aktorstwa. Wobec
tego, czy i w jaki sposób wykorzy-
stuje pan swoje doświadczenia filmo-
we w pracy dziennikarskiej?

— Pytając o to ma pan zapewne
na myśli moją pracę prezenterką.
Na pewno jest tak, że prezentera i
aktora coś łączy. Ale moje ambicje
krążą nie wokół prezenterki, lecz du-
żego społecznego reportażu telewizyj-
nego. Często obcowanie z filmem za-
pewnia mi większą sprawność w o-
perowaniu środkami, które tu i tam
są bardzo podobne. Ale najważniej-
sze, czego nauczyłem się pracując w
filmie fabularnym, to prosta praw-
da, że nie ma dobrego filmu bez do-
brze skonstruowanego i przekazane-
go językiem obrazu konfliktu. Na po-
dobnych zasadach powinna opierać
się wszelka publicystyka telewizyj-
na. Tyle, że film fabularny jest fik-
cją, a więc pokazywane w nim kon-
flikty nikogo bezpośrednio nie doty-
czą, gdyż reportaż i publicystyka te-
lewizyjna działają — w każdym ra-
zie działać powinny — na żywej ma-
terii społecznej, a więc atakują nie
fantomy, ale konkretnych ludzi i zja-
wiska. Co niestety bywa bolesne. I to
w obie strony: dla tych ludzi i zja-
wisk, a także dla dziennikarza.

Rozmawiał MACIEJ IWANOWSKI

Przygotowania do przeglądu aktywności kulturalnej ludzi pracy

Trwają przygotowania do II Ogólnopolskiego Przeglądu Aktywności Kulturalnej Ludzi Pracy „Człowiek — Praca — Twórczość”, który rozpocznie się za kilka tygodni. Ta kampania kulturalna będzie nawiązywać do najlepszych doświadczeń festiwalu poprzedzających tradycyjnie kolejne kongresy związków zawodowych oraz do I Przeglądu Aktywności Kulturalnej, który zakończył się przed trzema laty. Tak jak i poprzedni — również II Przegląd będzie powszechną prezentacją dorobku ludzi pracy w działalności ideowo-wychowawczej i kulturalno-oświatowej oraz w realizacji programu „Sojusz światła pracy z kulturą i sztuką”. Organizatorem przeglądu jest

CRZZ przy współudziale Rady Głównej FSZMP, Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz innych instytucji i organizacji zajmujących się upowszechnianiem kultury. Jednym z ważnych celów przeglądu jest właśnie zespalenie wszystkich organizacji, środowisk twórczych i placówek w działalność służącą pomnażaniu dorobku kultury oraz aktywnemu uczestnictwu ludzi pracy w kształtowaniu oblicza kulturalnego kraju. Będzie to, trwająca wiele miesięcy, obejmująca wszystkie zakłady pracy, środowiska zawodowe i regiony konfrontacja obecnego stanu życia kulturalnego z nowymi potrzebami i aspiracjami ludzi pracy. Jak wykazują dotychczasowe

doświadczenia, największe szanse aktywności kulturalnej mają załogi ośrodków wielkopromysłowych. Dlatego, jak się przewiduje, podczas zbliżającego się przeglądu, szczególna uwaga będzie zwrócona na rozwój działalności ideowo-wychowawczej i kulturalno-oświatowej w małych i średnich zakładach pracy, zwłaszcza wśród młodzieży pracującej.

Przegląd powinien być również okazją do dalszego zbliżenia załóg robotniczych i środowisk twórczych. Te obopólne korzystne kontakty owocują w wartościach cennych, choć niewymiernych, jakie przynosi wzajemne przenikanie pracy i kultury. (PAP)

Przywódca socjalistów przeciwny przyłączeniu Hiszpanii do NATO

Sekretarz generalny Hiszpańskiej Socjalistycznej Partii Roberto Gonzalez, wybrany ponownie na stanowisko na zakończone niedawno zjeździe tej partii, wziął udział w wiecu zorganizowanym w Madrycie. Odmówił on szeregu problemów polityki wewnętrznej i zagranicznej.

Sekretarz generalny katego-

rycznie wystąpił przeciwko przyłączeniu Hiszpanii do NATO. Jego zdaniem, przystąpienie do Paktu Północnoatlantyckiego, kraj jeszcze bardziej uzależniłby się. Przywódca socjalistów wyraził zaniepokojenie z powodu przenikania do gospodarki hiszpańskiej liczących korporacji ponadnarodowych, podkreślając, że jest to nowa forma kolonializmu. (PAP)

Impas w rozmowach na temat przyszłości Rodezji

Już czwarty tydzień toczą się londyńskie obrady zwolnionej przez W. Brytanię konferencji w sprawie przyszłości Rodezji. Od dwóch tygodni konferencja znajduje się w wyraźnym impasie i niczego nie zmienia tu pierwsza od 15 dni sesja plenarna z udziałem wszystkich uczestników, czyli delegacji frontu patriotycznego, przedstawicieli reżimu Smitha-Muzorewa i W. Brytanii.

Na obecnym etapie, główna przeszkoda w ustaleniu tekstu konstytucji przyszłego Zimbabwewa jest wspólny sprzeciw delegacji brytyjskiej i salisburskiej wobec postulatów frontu

patriotycznego, który domaga się pozabawienia białych osadników prawa do zachowania 50 proc. najlepszych ziem. Rząd brytyjski, który przedstawił stronom projekt przyszłej konstytucji pragnie włączenia do jej tekstu klauzuli gwarantującej obszarnikom, że nie zostaną wywłaszczeni.

Jak stwierdził rzecznik frontu patriotycznego, propozycja ta zmierza do zagwarantowania białej mniejszości prawa do ziemi i pod przykrywką pojednania ma zinstytucjonalizować chciwość i rasizm, które królują w Rodezji od 90 lat. (PAP)

Ankieta w krajach EWG

Najbardziej niepokoi bezrobocie

W Brukseli opublikowano rezultaty przeprowadzonej wśród mieszkańców dziewięciu krajów Wspólnego Rynku ankiety, która objęła 9 000 osób. Ankieta miała ustalić co stanowi przedmiot największej troski obywateli państw członkowskich EWG. Wynika z niej, że najbardziej niepokoi ich bezrobocie, perspektywa utraty pracy, brak szans na ponowne zatrudnienie i groźba pracy w skróconym wymiarze godzin.

Najbardziej obawiają się bezrobocia Włosi i Francuzi. Zarówno oni, jak i Belgowie są

zarażeni największymi pesymistami w ocenie szans znalezienia pracy lub ponownego zatrudnienia po jej utracie. Dotyczy to w szczególności ankietowanych w wieku powyżej 25 lat, kobiet i starszych bezrobotnych.

Ankieta przeprowadzona przez komisję EWG podaje, że 19 proc. dorosłych w Wielkiej Brytanii pozostaje bez pracy od 1975 lub 1978 r. W Francji, w Irlandii i we Włoszech długotrwałym bezrobociem objętych jest od 10 do 19 proc. dorosłych, a w Danii, w Holandii, Luksemburgu i w RFN — poniżej 10 proc. (PAP)

Zapowiedź zmian w rządzie Norwegii

Według informacji przekazanych przez biuro prasowe — agendy socjaldemokratów i Federacji Związków Zawodowych, premier rządu Norwegii, Odvar Nordli przedłoży 5 bm. parlamentowi daleko idące zmiany personalne swego gabinetu. Zmiany mają objąć około połowy wszystkich stanowisk ministerialnych.

Zapowiedziane zmiany wiążą się bezpośrednio z porażką, poniesioną przez socjaldemokratów w ostatnich wyborach komunalnych na korzyść prawicy. Jedną z przyczyn tej klęski kierownictwo Norweskiej Partii Pracy (DNA) upatruje w niezadowoleniu z praktycznego funkcjonowania aparatu państwowego. (PAP)

USA zwiększają pomoc dla Turcji

Stany Zjednoczone dążą do poprawy stosunków z Turcją. Przedstawiciele Ambasady USA w Ankarze oznajmili, że kompetentna komisja Kongresu amerykańskiego wyraziła zgodę na przyznanie Turcji kredytu w wysokości 50 mln dolarów. Oczekuje się, że w 1980 roku Turcja otrzyma od Stanów Zjednoczonych w ramach pomocy 450 mln dolarów.

Ambasada USA w Ankarze utrzymuje, że zwiększenie amerykańskiej pomocy dla Turcji nie ma nic wspólnego z oczekiwanym podpisaniem nowego porozumienia wojskowego między oboma krajami. (PAP)

Przemówienie telewizyjne prezydenta USA

„Polityka kanonierek” w basenie Morza Karaibskiego

Prezydent Jimmy Carter wystąpił w poniedziałek z przemówieniem telewizyjnym do narodu, które było poświęcone — jak się wyraził — „pokoju i bezpieczeństwu Stanów Zjednoczonych”. Prezydent poruszył problem tzw. radzieckiej obecności wojskowej na Kubie. Przypomniał, że Stany Zjednoczone „nie stoją w obliczu jakiegokolwiek bezpośredniego, konkretnego zagrożenia”. „Nie jest to duży kontyngent, nie są to siły uderzeniowe, nie stanowią dla nas bezpośredniego zagrożenia. Siły te nie mają środków transportu dla wysadzenia desantu powietrznego lub morskiego. W grę nie wchodzi również niebezpieczeństwo nuklearne dla Stanów Zjednoczonych” — powiedział Carter.

Równocześnie jednak J. Carter ponownie utrzymywał, że „radziecka obecność wojskowa na Kubie” wywołuje w Stanach Zjednoczonych „poważne zaniepokojenie”, ponieważ rzekomo „powoduje ona zwiększe-

L. Breżniew przyjął premiera Grecji

Leonid Breżniew przyjął we wtorek na Kremlu premiera Grecji, Konstantinosa Karamanlisa, który przebywa w ZSRR z oficjalną wizytą.

Omawiając problemy międzynarodowe L. Breżniew podkreślił ogromne znaczenie całokształtu prac dokonanych przez kraje europejskie w latach siedemdziesiątych w celu osiągnięcia odprężenia.

K. Karamanlis mówił o pokojowym charakterze polityki zagranicznej Grecji oraz jej gotowości współdziałania w osłabieniu napięcia i umocnienia pokoju. (PAP)

Trójstronne rokowania w Genewie

W Genewie zostały wznowione trójstronne rokowania ZSRR — USA — Wielka Brytania w sprawie układu o całkowitym i powszechnym zakazie doświadczeń z bronią jądrową. Ich celem jest uzupełnienie układu z 1963 r o zakaz przeprowadzenia eksplozji nuklearnych w powietrzu, pod wodą i w przestrzeni kosmicznej — porozumieniem o zakazie prób jądrowych również pod ziemią. (PAP)

Jeszcze sporo usterek

Dokończenie ze str. 3

roku przez „Głos Wielkopolski”. Celem tego długofalowego konkursu pod hasłem DOM Z JEDYNKĄ, organizowanego przy współudziale Poznańskiego i Koszalińskiego Zjednoczenia Budownictwa oraz Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego a pod patronatem Ministerstwa Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych jest budowanie dobrych jakościowo mieszkań. Chodzi o to, by lokatorzy wprowadzali się do lokali bez usterek, by nie trzeba było jeszcze raz wykonywać tej samej roboty. Wielkopolskich budowlanych stać na to, czego dowiedli w 1978 roku, oddając do użytku 11 bloków, które otrzymały znak DOMU Z JEDYNKĄ. Liczymy, że mimo znanych trudności wykonawstwa, do czego przyczyniają się również okresowe braki niektórych materiałów budowlanych, w tym roku takich tablic będzie można wmurować na nowych domach więcej. (PAP)

ANNA SIEKIERSKA

sport-sport

Niepowodzenia polskich drużyn w europejskich pucharach

Wczoraj rozegrano rewanżowe spotkania I rundy europejskich pucharów w piłce nożnej. Niestety, pojedynki, które zakończyły się w godzinach popołudniowych nie miały dla polskich drużyn korzystnego przebiegu. Największy zawód sprawiła Stal Mielec, która uważana była za zdecydowanego faworyta w spotkaniu z duńską drużyną AGF Aarhus. Po remisie 1:1 uzyskanym w meczu wyjazdowym, mieleczanie wczoraj ulegli rywalom na własnym boisku 0:1 i zostali wyeliminowani z Pucharu UEFA. Bramkę dla gości strzelił w 80 min. Jensen.

Mieleczanie w tym pojedynku sprawili spory zawód licznie przybyłym widzom. Choć wystąpili w swym aktualnie najsilniejszym składzie z An-

drzejem Szarmachem, w ciągu 90 minut gry nie potrafili przeprowadzić takiej akcji, która mogłaby zaskoczyć defensywę gości. A pamiętać trzeba, że duński zespół prezentuje mierny poziom na arenie międzynarodowej. Porażka Stali wskazuje dobitnie, że zespół ten przeżywa bardzo głęboki kryzys. Styl bowiem w jakim mieleczanie przegrali z Aarhus był żenujący.

Nie powiedli się również Arce Gdynia w rozgrywkach o Puchar Zdobywców Pucharów. Gdynianie nie zdołali obronić przewagi jednej bramki, wywalczonej przed dwoma tygodniami (3:2). Ulegli wczoraj na wyjeździe bułgarskiej drużynie Beroe Stara Zagora 2:0, tracąc bramki w 33 i 36 minucie ze strzałów Stojanowa i Petkowa. (wł)

Rekord Polski łucznika Surmy

Wysoką formę (szkoda, że dopiero na zakończenie sezonu) zaprezentował łucznik poznański Jurczenia B. Jurczenia. W zawodach w Sondershauser (NRD), w których startowali także zawodnicy Viskozy (Węgry) i miejscowego Elektro, po znaniak strzelając na dystansie 90 m wynikiem 303 punkty ustanowił rekord Polski. Poprzedni należał do J. Popowicza z Resovii i wynosił 302 punkty. Jurczenia strzelając równo wygrał cały turniej z bardzo dobrym wynikiem 1 248 punktów, stanowiącym jego rekord życiowy lepszy od dotych-

czasowego o 29 punktów. Drugie miejsce w zawodach wywalczył W. Szymańczyk 1 233 pkt., a trzeci był M. Popielewski 1 218 pkt. — obaj także z Surmy.

Nie gorzej w tych zawodach spisali się łucznicy z Surmy, z których A. Gucia z wynikiem 1 172 pkt. wywalczyła pierwszą lokatę. Na drugim miejscu znalazła się juniorka młodsza T. Waszak z 1 147 pkt. Wynikiem tym poprawiła ona swój rekord życiowy o 19 pkt. M. Dworczak — 1 142 pkt. była trzecia, a Z. Bielewska — 1 103 pkt. czwarta. (kar)

Sukces tenisisty AZS

Duży sukces odniósł młody tenisista poznański AZS M. Nowak, który wygrał ogólnopolski turniej kwalifikacyjny juniorów w Krakowie. Poznaniak rozstawiony z nr 5 w półfinale pokonał rozstawionego z nr 1 M. Zwierza z Łodzi, a w finale zwyciężył J. Wojnara z Nadwiślanina Kraków 7:5 i 6:0 (jz)

Towarzyski mecz siatkarzy Poznania

Przygotowujący się do rozgrywek ligowych siatkarze drugoligowej Poznania rozegrali 2 bm. na własnym boisku spotkanie kontrolne z Chemikiem Bydgoszcz. Ze względu na późną porę meczu (goście przyjechali do Poznania z opóźnieniem) grę przerwano po czterech setach po których wynik był remisowy. Dwa pierwsze sety wygrał Chemik 15:7 i 15:12, natomiast dwa następne siatkarze Poznania 15:7 oraz 15:13.

W poznańskim zespole nie wystąpili kontuzjowany Porosa i Biernacki. Ten ostatni przed dwoma tygodniami przesłał pismo do klubu z prośbą o zwolnienie go do Stali Stocznia Szczecin. Wtorkowy mecz rozgrywany był bez obsady sędziowskiej. Zdarzyło się to już po raz drugi gdyż na wczorajszym meczu Poznania z Legią także nie przybyli sędziowie. Nic najgorszego o pracę w tym dziale sędziowskiego poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Siatkowej. (kar)

Hokej na trawie

3 mecze w Poznaniu młodzieżówki ZSRR

W tych dniach dojdzie w Poznaniu do interesującej konfrontacji naszego zaplecza z młodzieżową reprezentacją ZSRR w hokeju na trawie. 4 bm. przeciwnikiem gości będzie narodowa drużyna Polski juniorów, natomiast 6 i 7 bm. z zespołem radzieckim zmierzy się nasza reprezentacja młodzieżowa. Wymienione spotkania odbędą się na boisku Grunwald przy ul. Świerczewskiego, po czątek każdego o godz. 15. (ad)

Strzeleckie zawody w Lesznie

W Lesznie rozegrano IV wojewódzkie mistrzostwa strzeleckie ORMO o puchar przechodni komendanta wojewódzkiego MO. Udział w imprezie wzięło 25 czołowych drużyn (1 kobieta i 3 mężczyźni).

W wyniku zaciętej rywalizacji w trzech konkurencjach: PW, Kbk i rzut granatem, sukces w mistrzostwach odniosła drużyna Leszna (Z. Andrzejewska, H. Anders, D. Kubiak, J. Cichoracki). Drugie miejsce wywalczyła Wschowa przed Górą, Kościanem i Rydzą.

Indywidualnie wśród kobiet najlepszą okazała się Krystyna Sedziak (Wschowa) przed Zofią Andrzejewską (Leszno) i Wandą Rabej (Góra), natomiast w licznym gronie mężczyzn triumfował Wiesław Musiał (Rydza) przed Henrykiem Andersem (Leszno) i Jerzym Tyrką (Gostyń). (R)

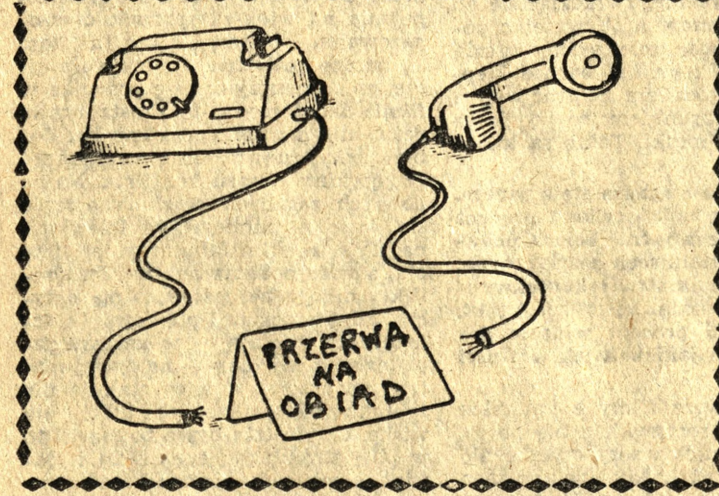
Bokerski turniej im. Feliksa Stamma

Tradycyjnie już w listopadzie odbędzie się w Warszawie III międzynarodowy turniej bokerski im. Feliksa Stamma. Po raz pierwszy w tym roku największa bokerska impreza w stolicy odbędzie się w hali Gwardii a nie jak dotychczas na „Torwarze”. Turniej rozegrany zostanie w dniach 9—11 listopada. Dzień wcześniej zaplanowana jest konferencja techniczna połączona z losowaniem. Odbędzie się również seminarium trenersko-sędziowskie na temat „form i metod

szkolenia podstawowego w boksie”.

Do tej pory potwierdził swój udział w turnieju pięściarze ZSRR, Francji, Węgier i Finlandii. Organizatorzy III turnieju im. Feliksa Stamma oczekują jeszcze na zgłoszenia narodowych federacji bokerskich NRD, Rumunii, CSRS, Bułgarii, Kuby, Mongolii, KRLD, Jugosławii, Grecji, Anglii, Meksyku, Ugandy, Kenii, Wenezueli, RFN, Szwecji i Włoch. W sumie spodziewany jest przyjazd około 100 zawodników. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Praca

Ogrodnictwo zatrudni ko-
biety i mężczyzn. Staro-
łęcka 166a. 7200g

Pracownika do wszelkich
prac w gospodarstwie rolnym
przyjmie. Franciszek
Serba, Tanibórz, 53-004 Tul-
ce, woj. poznańskie. 1335p

Przyjmie szycie do domu
— konfekcja lekka. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 7207g.

Chalupnictwo (poza kra-
wiarstwem) przyjmie. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 7089g.

Do prowadzenia domu kul-
turalna, przychodząca po-
szukuje starszą osobę.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 7044g.

Potrzebna opiekunka do
dwu dziewczynek. Jaro-
chowskiego 53 m. 3. 6575g

Krawcowe do szycia kon-
fekcji lekkiej przyjmie
(zakład — Grunwaldzka 19,
dla 7089g).

Nauka

Rosyjski — korepetycje.
Michniewicz, Grunwaldz-
ka 41A. 7299g

Tańców towarzyskich wy-
ucza Adela Szczurkówna.
Poznań, al. Marcinkow-
skiego 2a parter. 6433g

Sprzedaz

Słomę żytnią sprzedam.
Marian Wieczorkowski,
Chocicza, gm. Jarocin. 1317p

Bibliotekę antyk. 16zka,
krzesła, koldry, stoły sprze-
dam, tel. 640-67. 7437g

Sprzedam pudełki minia-
turowe białe. Poznań, Buł-
garska 106a m. 9. 4793g

Saksofon tenorowy Weit-
klang i dwupłytowa ma-
szyna do robienia swet-
rów sprzedam. Krzysztof
Trawinski, Bierzglinek,
skrytka 172, 62-300 Wrze-
nia. 1312p

Dostarczę krzewy róż po-
liantów wielkokwiat-
owych do szklarni, agrest,
pienny, asparagus, plu-
mosus doniczki biały bez
do pedzenia Ul. Głęboka
28, 61-312 Poznań, tel.
707-25. 4840g

Segment „Cracovia” 25
Zwycięstwa 24 m. 118, po
godz. 18.30. 7153g

Ogródek działkowy odst-
pię. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 2675g.

Srebrne świerki sprze-
dam. (Świerczewo) Bru-
na 28. 7511g

Garaż blaszany nowy 2x
3x5 m sprzedam. Poznań,
Grochowska 46 m. 2 po
godz. 15. 7513g

Urządzenie olejarskie w
całości lub na części sprze-
dam. Stefan Ślusarek,
64-020 Czempiń, Polna 29.
1337p

Jamnika długowłosego,
szczeciak po złotych me-
dalistach sprzedam. Rut-
kowski 9 m. 5. 7143g

Przyjęcie ciagnikową —
sprzedam. Florian Wojcie-
chowski, Karaśnice 43
gm. Śmigiel. 1329p

Gabinet lata 1920 sprze-
dam. Poznańska 42 m. 7,
godz. 19-21. 7274g

Samochody

Citroena DS 21 rocznik
1972 sprzedam. Tel. 33-17-79
7202g

Ładę rocznik 1978 sprze-
dam. Piła, ul. Walki Mło-
dych 1 m. 4. 1313p

„Polonez” odbiór natych-
miast. Polmozyt sprze-
dam. Ratajczaka 20 m. 9.
7199g

Skodę S-100, rocznik 1973
sprzedam. Rawicz, tel.
01-55. 1323p

Ładę, listopad 1977 sprze-
dam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla 7348g

Ładę 1500S sprzedam. Tel.
33-33-06. 7234g

Zastawę 1100p rocznik 1977
sprzedam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla 3869g.

Sprzedam tanią Syrenę.
Siatopy 3. gm. Nowy To-
myśl. 3883g

Fiat 126p odbiór Polmo-
zyt sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 3912g.

Syrenę 102 sprzedam. Tel.
79-12-56 po godz. 16. 3941g

Fiat 126p nowy sprze-
dam. Tel. 67-93-74 od godz.
16. 3968g

Moskwicza 412 stan bar-
dzo dobry pilnie sprze-
dam. Os. Powstań Naro-
dowych 51 m. 6. 4003g

Syrenę rocznik 1976 sprze-
dam. Tel. 613-39. 3747g

Samochód marki Syrena
105, stan bardzo dobry
sprzedam. Maria Bachorz,
Strumiany, 63-810 Borek.
1320p

Syrenę 105 sprzedam. Rocz-
nik 1975. Telefon 20-30-56
7233g

Fiat 126p odbiór Polmo-
zyt sprzedam. Tel. 502-80
godz. 15-19. 7125g

BMW 2000 sprzedam. Po-
znań, Chwaliszewo 21 m. 7
7040g

Sprzedam Wartburga 1000.
Kalisz, ul. Barbary i Bo-
gumiła 11 m. 20 po godz.
18. 4803g

Simeę 1501 L-S okazjnie
sprzedam. Marian Woź-
niak, 64-603 Ludomy, woj.
polskie. 1332g

Fiat 125p 1500 cm, rocz-
nik 1974 sprzedam. Koś-
cian, Traugutta 34, tel.
32-86 po godz. 18. 1331p

LoKale

Nowe, 3-pokojowe, czę-
ściowo umeblowane, Wino-
grady, najchętniej instytu-
cji odstąpię na rok. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 7129g.

Poszukuję lokalu pracow-
nie krawiecką. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 6965g.

Studentce I roku niepa-
lającej wynajmę pokój. Po-
znań, Dzielnińska 44. 7105g

Mieszkanie M-5, 53 m², par-
ter, Os. Kraju Rad zamie-
nię na większe. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 7258g.

Kupię mieszkanie własno-
ściowe 2 lub 3 pokoje, I,
II piętro, c.o., może być
stare budownictwo na La-
zarzu względnie zamienię
własnościowe M-3 z gara-
żem III piętro Os. Koper-
nika na podobne Łazarz.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 7180g.

Małżeństwo poszukuje ka-
walerki lub pokoju z kuch-
nią, płatne miesięcznie
lub rok z góry. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 5702g.

Małżeństwo poszukuje sa-
modzielnego mieszkania.
tel. 22-44-35. 7300g

**OŚRODEK
INFORMACJI
USŁUGOWEJ**

DYŻURY PLACÓWEK USŁUGOWYCH

SOBOTA — 6 października br.

● **POGOTOWIE TELEWIZYJNE**
Woj. Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego
ul. Paderewskiego 6, I pr., tel. 546-43 godz. 10—13
(przyjmowanie zleceń do godz. 15)

Spółdzielnia Pracy „Elektromet”
ul. Dzierżyńskiego 164, tel. 330-295
godz. 10—18

● **USŁUGI FOTOGRAFICZNE**
WUSP — Oddział Fotos
pl. Wolności 9, tel. 527-55
godz. 15—19

● **PRALNICTWO i CHEMICZNE
CZYSZCZENIE ODZIEŻY**
Spółdzielnia Pracy „Świt”.
Czynne wszystkie punkty usługowe
godz. 9—13

● **USŁUGI MOTORYZACYJNE**
CPN, ul. Warszawska (trasa E-8)
godz. 9—17

● **USŁUGI FRYZJERSKO - KOSMETYCZNE**
Czynne dyżurujące zakłady w/g wykazów umieszczo-
nych w oknach wystawowych Woj. Spółdzielni Pracy
Fryzjersko - Kosmetycznej.

● **USŁUGI POGRZEBOWE**
Spółdzielnia „Universum”
ul. Wielka 8, tel. 589-64
godz. 10—18

NIEDZIELA — 7 października br.

● **POGOTOWIE TELEWIZYJNE**
ul. Paderewskiego 6, I pr., tel. 546-43 godz. 10—13
(przyjmowanie zleceń do godz. 15)

● **USŁUGI MOTORYZACYJNE**
ul. Warszawska (trasa E-8)
godz. 9—17

● **USŁUGI FRYZJERSKO - KOSMETYCZNE**
Dom Usług, Armii Czerwonej 52/56
Hotele: „Merkury”, „Lech”, „Polonez”
Dworzec Główny
godz. 9—13
godz. 6—13

● **USŁUGI POGRZEBOWE**
ul. Wielka 8, tel. 589-64
godz. 10—18
3302-K1

● **POGOTOWIE TELEWIZYJNE**
ul. Paderewskiego 6, I pr., tel. 546-43
godz. 10—13
(przyjmowanie zleceń do godz. 15)

● **USŁUGI MOTORYZACYJNE**
ul. Warszawska (trasa E-8)
godz. 9—17

● **USŁUGI FRYZJERSKO - KOSMETYCZNE**
Dom Usług, Armii Czerwonej 52/56
Hotele: „Merkury”, „Lech”, „Polonez”
Dworzec Główny
godz. 9—13
godz. 6—13

● **USŁUGI POGRZEBOWE**
ul. Wielka 8, tel. 589-64
godz. 10—18
3302-K1

● **POGOTOWIE TELEWIZYJNE**
ul. Paderewskiego 6, I pr., tel. 546-43
godz. 10—13
(przyjmowanie zleceń do godz. 15)

● **USŁUGI MOTORYZACYJNE**
ul. Warszawska (trasa E-8)
godz. 9—17

● **USŁUGI FRYZJERSKO - KOSMETYCZNE**
Dom Usług, Armii Czerwonej 52/56
Hotele: „Merkury”, „Lech”, „Polonez”
Dworzec Główny
godz. 9—13
godz. 6—13

● **USŁUGI POGRZEBOWE**
ul. Wielka 8, tel. 589-64
godz. 10—18
3302-K1

Jerzy Wiza

W Zmarłym żegnamy z wielkim smutkiem
szlachetnego człowieka, nieodżałowanego przy-
jaciela i życzliwego kolegę.

Wspomnienie o Nim pozostanie wśród nas.
Cześć Jego pamięci!

Rodzinie Zmarłego składamy serdeczne wy-
razy współczucia.

koleżanki i koledzy
z Oddz. Wojewódzkiego Banku Gospodarki
Żywnościowej w Poznaniu

7633g

Zdzisław Marciniak

technik mechanik, kierownik Warsztatów Spół-
dzielni Kółek Rolniczych w Witkowie.

W Zmarłym straciłmy życzliwego kolegę
i cenionego pracownika.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współ-
czucia w imieniu pracowników składają

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa SKR
w Witkowie

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm. o godz.
9 na cmentarzu junikowskim w Poznaniu.

2421-K3

Jerzy Wiza

Zmarły odznaczony był Złotym i Srebrnym
Krzyżem Zasługi, Honorową Odznaką Za Zasługi
dla Województwa Poznańskiego, Odznaką Za-
służonego Działacza Ruchu Spółdzielczego i in-
nymi odznaczeniami resortowymi.

W Zmarłym żegnamy z wielkim żalem długo-
letniego zastępcę dla bankowości pracowni-
ka, w pełni oddanego pracy zawodowej i spo-
łecznej, zawsze pogodnego i serdecznego kolegę.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współ-
czucia składają

Kole ZSL — Dyrekcja — Rada Zakładowa
i współpracownicy
Oddziału Wojewódzkiego
Banku Gospodarki Żywnościowej w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 października
ka 1979 r. na cmentarzu miłostowskim. 7634g

Stefan Bartkowiak

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 6 bm.
o godz. 13 w kościele parafialnym, a pogrzeb
o godz. 13.30 na cmentarzu na Starolecie.

W głębokim smutku pogrążone
żona z córeczką i rodzina

7621g

Adela Wieczorek

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 6
bm. o godz. 9.30 w kościele na Solaczu, a po-
grzeb o godz. 10 na cmentarzu przy ul. Luty-
ckiej.

Pogrzeb w głębokim smutku
mąż z rodziną

Ul. Nad Wierzbakiem 36. 7626g

Zdzisław Marciniak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm. o godz.
9.00 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodzina

Witkowo, Poznań, Gniezno. 7651g

Jerzy Wiza

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 6
bm. o godz. 13 w kościele parafialnym, a pogrzeb
o godz. 13.30 na cmentarzu na Starolecie.

W głębokim smutku pogrążone
żona z córeczką i rodzina

7621g

Stefan Bartkowiak

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 6
bm. o godz. 13 w kościele parafialnym, a pogrzeb
o godz. 13.30 na cmentarzu na Starolecie.

W głębokim smutku pogrążone
żona z córeczką i rodzina

7621g

Adela Wieczorek

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 6
bm. o godz. 9.30 w kościele na Solaczu, a po-
grzeb o godz. 10 na cmentarzu przy ul. Luty-
ckiej.

Pogrzeb w głębokim smutku
mąż z rodziną

Ul. Nad Wierzbakiem 36. 7626g

Zdzisław Marciniak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm. o godz.
9.00 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodzina

Witkowo, Poznań, Gniezno. 7651g

Jerzy Wiza

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 6
bm. o godz. 13 w kościele parafialnym, a pogrzeb
o godz. 13.30 na cmentarzu na Starolecie.

W głębokim smutku pogrążone
żona z córeczką i rodzina

7621g

Stefan Bartkowiak

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 6
bm. o godz. 13 w kościele parafialnym, a pogrzeb
o godz. 13.30 na cmentarzu na Starolecie.

W głębokim smutku pogrążone
żona z córeczką i rodzina

7621g

Adela Wieczorek

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 6
bm. o godz. 9.30 w kościele na Solaczu, a po-
grzeb o godz. 10 na cmentarzu przy ul. Luty-
ckiej.

Pogrzeb w głębokim smutku
mąż z rodziną

Ul. Nad Wierzbakiem 36. 7626g

Zdzisław Marciniak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm. o godz.
9.00 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodzina

Witkowo, Poznań, Gniezno. 7651g

Jerzy Wiza

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 6
bm. o godz. 13 w kościele parafialnym, a pogrzeb
o godz. 13.30 na cmentarzu na Starolecie.

W głębokim smutku pogrążone
żona z córeczką i rodzina

7621g

Stefan Bartkowiak

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 6
bm. o godz. 13 w kościele parafialnym, a pogrzeb
o godz. 13.30 na cmentarzu na Starolecie.

W głębokim smutku pogrążone
żona z córeczką i rodzina

7621g

Adela Wieczorek

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 6
bm. o godz. 9.30 w kościele na Solaczu, a po-
grzeb o godz. 10 na cmentarzu przy ul. Luty-
ckiej.

Pogrzeb w głębokim smutku
mąż z rodziną

Ul. Nad Wierzbakiem 36. 7626g

Zdzisław Marciniak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm. o godz.
9.00 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodzina

Witkowo, Poznań, Gniezno. 7651g

Jerzy Wiza

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 6
bm. o godz. 13 w kościele parafialnym, a pogrzeb
o godz. 13.30 na cmentarzu na Starolecie.

W głębokim smutku pogrążone
żona z córeczką i rodzina

7621g

Stefan Bartkowiak

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 6
bm. o godz. 13 w kościele parafialnym, a pogrzeb
o godz. 13.30 na cmentarzu na Starolecie.

W głębokim smutku pogrążone
żona z córeczką i rodzina

7621g

Adela Wieczorek

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 6
bm. o godz. 9.30 w kościele na Solaczu, a po-
grzeb o godz. 10 na cmentarzu przy ul. Luty-
ckiej.

Pogrzeb w głębokim smutku
mąż z rodziną

Ul. Nad Wierzbakiem 36. 7626g

Zdzisław Marciniak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm. o godz.
9.00 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodzina

Witkowo, Poznań, Gniezno. 7651g

Jerzy Wiza

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 6
bm. o godz. 13 w kościele parafialnym, a pogrzeb
o godz. 13.30 na cmentarzu na Starolecie.

W głębokim smutku pogrążone
żona z córeczką i rodzina

7621g

Stefan Bartkowiak

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 6
bm. o godz. 13 w kościele parafialnym, a pogrzeb
o godz. 13.30 na cmentarzu na Starolecie.

W głębokim smutku pogrążone
żona z córeczką i rodzina

7621g

Adela Wieczorek

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 6
bm. o godz. 9.30 w kościele na Solaczu, a po-
grzeb o godz. 10 na cmentarzu przy ul. Luty-
ckiej.

Pogrzeb w głębokim smutku
mąż z rodziną

Ul. Nad Wierzbakiem 36. 7626g

Zdzisław Marciniak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm. o godz.
9.00 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodzina

Witkowo, Poznań, Gniezno. 7651g

Jerzy Wiza

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 6
bm. o godz. 13 w kościele parafialnym, a pogrzeb
o godz. 13.30 na cmentarzu na Starolecie.

W głębokim smutku pogrążone
żona z córeczką i rodzina

7621g

Stefan Bartkowiak

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 6
bm. o godz. 13 w kościele parafialnym, a pogrzeb
o godz. 13.30 na cmentarzu na Starolecie.

W głębokim smutku pogrążone
żona z córeczką i rodzina

7621g

Adela Wieczorek

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 6
bm. o godz. 9.30 w kościele na Solaczu, a po-
grzeb o godz. 10 na cmentarzu przy ul. Luty-
ckiej.

Pogrzeb w głębokim smutku
mąż z rodziną

Ul. Nad Wierzbakiem 36. 7626g

Zdzisław Marciniak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm. o godz.
9.00 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodzina

Witkowo, Poznań, Gniezno. 7651g

Jerzy Wiza

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 6
bm. o godz. 13 w kościele parafialnym, a pogrzeb
o godz. 13.30 na cmentarzu na Starolecie.

W głębokim smutku pogrążone
żona z córeczką i rodzina

7621g

Stefan Bartkowiak

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 6
bm. o godz. 13 w kościele parafialnym, a pogrzeb
o godz. 13.30 na cmentarzu na Starolecie.

W głębokim smutku pogrążone
żona z córeczką i rodzina

7621g

Adela Wieczorek

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 6
bm. o godz. 9.30 w kościele na Solaczu, a po-
grzeb o godz. 10 na cmentarzu przy ul. Luty-
ckiej.

Pogrzeb w głębokim smutku
mąż z rodziną

Ul. Nad Wierzbakiem 36. 7626g

Zdzisław Marciniak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm. o godz.
9.00 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodzina

Witkowo, Poznań, Gniezno. 7651g

Jerzy Wiza

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 6
bm. o godz. 13 w kościele parafialnym, a pogrzeb
o godz. 13.30 na cmentarzu na Starolecie.

W głębokim smutku pogrążone
żona z córeczką i rodzina

7621g

Stefan Bartkowiak

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 6
bm. o godz. 13 w kościele parafialnym, a pogrzeb
o godz. 13.30 na cmentarzu na Starolecie.

W głębokim smutku pogrążone
żona z córeczką i rodzina

7621g

Adela Wieczorek

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 6
bm. o godz. 9.30 w kościele na Solaczu, a po-
grzeb o godz. 10 na cmentarzu przy ul. Luty-
ckiej.

Pogrzeb w głębokim smutku
mąż z rodziną

Ul. Nad Wierzbakiem 36. 7626g

Zdzisław Marciniak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm. o godz.
9.00 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodzina

Witkowo, Poznań, Gniezno. 7651g

Jerzy Wiza

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 6
bm. o godz. 13 w kościele parafialnym, a pogrzeb
o godz. 13.30 na cmentarzu na Starolecie.

W głębokim smutku pogrążone
żona z córeczką i rodzina

7621g

Stefan Bartkowiak

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 6
bm. o godz. 13 w kościele parafialnym, a pogrzeb
o godz. 13.30 na cmentarzu na Starolecie.

W głębokim smutku pogrążone
żona z córeczką i rodzina

7621g

Adela Wieczorek

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 6
bm. o godz. 9.30 w kościele na Solaczu, a po-
grzeb o godz. 10 na cmentarzu przy ul. Luty-
ckiej.

Pogrzeb w głębokim smutku
mąż z rodziną

Ul. Nad Wierzbakiem 36. 7626g

Zdzisław Marciniak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm. o godz.
9.00 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodzina

Witkowo, Poznań, Gniezno. 7651g

Jerzy Wiza

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 6
bm. o godz. 13 w kościele parafialnym, a pogrzeb
o godz. 13.30 na cmentarzu na Starolecie.

W głębokim smutku pogrążone
żona z córeczką i rodzina

7621g

Stefan Bartkowiak

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 6
bm. o godz. 13 w kościele parafialnym, a pogrzeb
o godz. 13.30 na cmentarzu na Starolecie.

W głębokim smutku pogrążone
żona z córeczką i rodzina

7621g

Adela Wieczorek

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 6
bm. o godz. 9.30 w kościele na Solaczu, a po-
grzeb o godz. 10 na cmentarzu przy ul. Luty-
ckiej.

Pogrzeb w głębokim smutku
mąż z rodziną

Ul. Nad Wierzbakiem 36. 7626g

Zdzisław Marciniak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm. o godz.
9.00 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodzina

Witkowo, Poznań, Gniezno. 7651g

Jerzy Wiza

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 6
bm. o godz. 13 w kościele parafialnym, a pogrzeb
o godz. 13.30 na cmentarzu na Starolecie.

W głębokim smutku pogrążone
żona z córeczką i rodzina

7621g

Stefan Bartkowiak

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 6
bm. o godz. 13 w kościele parafialnym, a pogrzeb
o godz. 13.30 na cmentarzu na Starolecie.

W głębokim smutku pogrążone
żona z córeczką i rodzina

7621g

Adela Wieczorek

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 6
bm. o godz. 9.30 w kościele na Solaczu, a po-
grzeb o godz. 10 na cmentarzu przy ul. Luty-
ckiej.

Pogrzeb w głębokim smutku
mąż z rodziną

Ul. Nad Wierzbakiem 36. 7626g

Zdzisław Marciniak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm. o godz.
9.00 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodzina

Witkowo, Poznań, Gniezno. 7651g

Jerzy Wiza

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 6
bm. o godz. 13 w kościele parafialnym, a pogrzeb
o godz. 13.30 na cmentarzu na Starolecie.

W głębokim smutku pogrążone
żona z córeczką i rodzina

7621g

Stefan Bartkowiak

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 6
bm. o godz. 13 w kościele parafialnym, a pogrzeb
o godz. 13.30 na cmentarzu na Starolecie.

W głębokim smutku pogrążone
żona z córeczką i rodzina

7621g

Adela Wieczorek

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 6
bm. o godz. 9.30 w kościele na Solaczu, a po-
grzeb o godz. 10 na cmentarzu przy ul. Luty-
ckiej.

Pogrzeb w głębokim smutku
mąż z rodziną

Ul. Nad Wierzbakiem 36. 7626g

Zdzisław Marciniak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm. o godz.
9.00 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodzina

Witkowo, Poznań, Gniezno. 7651g

Jerzy Wiza

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 6
bm. o godz. 13 w kościele parafialnym, a pogrzeb
o godz. 13.30 na cmentarzu na Starolecie.

W głębokim smutku pogrążone
żona z córeczką i rodzina

7621g

Stefan Bartkowiak

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 6
bm. o godz. 13 w kościele parafialnym, a pogrzeb
o godz. 13.30 na cmentarzu na Starolecie.

W głębokim smutku pogrążone
żona z córeczką i rodzina

7621g

Adela Wieczorek

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 6
bm. o godz. 9.30 w kościele na Solaczu, a po-
grzeb o godz. 10 na cmentarzu przy ul. Luty-
ckiej.

Pogrzeb w głębokim smutku
mąż z rodziną

Ul. Nad Wierzbakiem 36. 7626g

Zdzisław Marciniak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm. o godz.
9.00 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodzina

Witkowo, Poznań, Gniezno. 7651g

Jerzy Wiza

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 6
bm. o godz. 13 w kościele parafialnym, a pogrzeb
o godz. 13.30 na cmentarzu na Starolecie.

W głębokim smutku pogrążone
żona z córeczką i rodzina

7621g

Stefan Bartkowiak

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 6
bm. o godz. 13 w kościele parafialnym, a pogrzeb
o godz. 13.30 na cmentarzu na Starolecie.

W głębokim smutku pogrążone
żona z córeczką i rodzina

7621g

Adela Wieczorek

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 6
bm. o godz. 9.30 w kościele na Solaczu, a po-
grzeb o godz. 10 na cmentarzu przy ul. Luty-
ckiej.

Pogrzeb w głębokim smutku
mąż z rodziną

Ul. Nad Wierzbakiem 36. 7626g

Zdzisław Marciniak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm. o godz.
9.00 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodzina

Witkowo, Poznań, Gniezno. 7651g

Jerzy Wiza

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 6
bm. o godz. 13 w kościele parafialnym, a pogrzeb
o godz. 13.30 na cmentarzu na Starolecie.

W głębokim smutku pogrążone
żona z córeczką i rodzina

7621g

Stefan Bartkowiak

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 6
bm. o godz. 13 w kościele parafialnym, a pogrzeb
o godz. 13.30 na cmentarzu na Starolecie.

W głębokim smutku pogrążone
żona z córeczką i rodzina

7621g

Adela Wieczorek

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 6
bm. o godz. 9.30 w kościele na Solaczu, a po-
grzeb o godz. 10 na cmentarzu przy ul. Luty-
ckiej.

Pogrzeb w głębokim smutku
mąż z rodziną

Ul. Nad Wierzbakiem 36. 7626g

Zdzisław Marciniak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm. o godz.
9.00 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodzina

Witkowo, Poznań, Gniezno. 7651g

Jerzy Wiza

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 6
bm. o godz. 13 w kościele parafialnym, a pogrzeb
o godz. 13.30 na cmentarzu na Starolecie.

W głębokim smutku pogrążone

PAŹDZIERNIK
4
Czwartek

Franciszka
Rozalii
Słońce: 5.57-17.26

TEATR

POZNAŃ

OPERA — g. 19 „Trubadur”.
MUZYCZNY — g. 19 przedstawie-
nie sprzedane „Wesele Fonia”.
POLSKI — g. 19 „Klucznik”.
NOWY — g. 19 „Ojczyzna cho-
chołów”.

KINA

BUK: „New York, New York”
(amer.).
CHODZIEZ Noteć: „Wielki sa-
motnik” (rum.).
GOSTYN: „Szczęśliwy II” (amer.).
JAROCIN: „Bitwa o Midway”
(amer.).

KALISZ Kosmos: „Bliskie spot-
kania trzeciego stopnia” (amer.);
Oaza: „Płocówka” (pol.); Syrena:
„Wdowieństwo Karoliny Zasler”
(Jug.); „Przez Góry Skaliste”
(amer.); Stylowe: „Dziewczyna z
reklamą” (wi-amer.); „King
Kong” (amer.); „Charley Varrick”
(amer.).

KĘPNO: „Dubler” (fr.).
KOSCIAN: „Zabójstwo chińskiego
maklera” (amer.); „Podarunek
czarnego księcia” (pol.).
KROŚCIN: „Do krwi ostat-
niej” (pol.).

KŁODAWA: „Szkłane paciorki”
(radz.).
LECZNO: „Dzięki Bogu już pią-
tek” (amer.).

NOVY TOMYSL: „Różowe sny”
(czech.); „Halo Szpicbródka” (pol-
ski).

OPALENICA: „Ludzie z pocią-
gu” (pol.).
PIŁA Iskra: „Do krwi ostatniej”
(pol.); Sokół: „Joseph Andrews”
(ang.).

PUŁSK: „I ty zobaczysz nie-
bo” (radz.); „Ofiara namiętności”
(dissp.).

PNIEWY: „Oddział” (amer.).
RAWICZ: „Niezamężna kobieta”
(amer.); „Gwiazda estrady” (ra-
dziecki).

SŁUPCA: „Nie zamieszaj spoko-
ju” (pol.).
SZAMOTULY: „Superekspress w
niebezpieczeństwie” (jap.).

SYCOW: „Dagony” (pol.).
SREM Klubowe: „Szczęśliwy II”
(amer.).

SRODA: „Zabawka” (fr.).
TRZCIANKA: „Cudowny kwiat”
(radz.); „Bliskie spotkania trze-
ciego stopnia” (amer.); „Noce i
dnie” cz. II (pol.).

TUREK: „Pani Bovary to ja”
(pol.); „Colargol na dzikim zach-
cie” (pol.).

WRONKI: „Co mi zrobisz, jak
mnie zniesz” (pol.).
WRZESNIA: „Orkiestra Klubu
Samotnych Serc sierżanta Pepper-
a” (pol.).

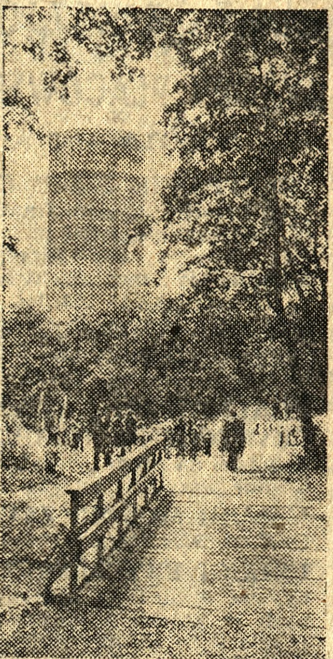
WSCHOWA: „Jorg Ratgeb — ma-
larz” (NRD).
ZŁOTOW: „Niezamężna kobieta”
(amer.); „Dziewczyna, która lu-
bi marzyć” (NRD).

RADIO

PROGRAM I — 6 Sygnały dnia
9.00 Czwarty porę roku; 11.00 Nie-
zapominajcie o słońcu; „Lolna” —
fragm. opow. W. Zukrowskiego;
11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25
Mozaka polskich melodii; 13.31
Marszeń przez Polskę; 13.20 Kwa-
drat Z. Namysłowskiego; 14.40 Ka-
ciak melomana; 14 Studio „Gama”
(ok. g. 13.05 — Inf. dla Kierow-
ców); 14.20 Studio „Relaks”; 14.25
Studio „Gama”; 15.05 Korespon-
dencja z zagranicy; 15.10 Studio
„Gama” (ok. g. 15.45 — Inf. dla
kierowców); 15.55 Czwiek i sro-
dowisko — gawęda; 16 Tu Jedyn-
ka; 17.00 Radiokurier — audycja
informacyjna Studia Młodych; 18
Tu Jedynka c.d.; 18.25 Nie tylko
dla kierowców; 18.33 Koncert ży-
wych; 19.15 Gwiazdy naszych es-
trad; 19.40 Solo i w kapeli —
kapela Siedlecki; 20.05 Rep. na
zamówienie; 20.20 Znasz — ten
głos; 21.15 Przeboje z Interdyscy-
plin; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.23
Poznań na muzycznej antenie; 23
Wita Was Polska — magazyn słow-
no-nud.

Wiadomości: 0.01, 1, 3, 5, 9, 10,
11, 12.05, 13, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II — 8 Koncert po-
ranny; 8.25 Dialogi i zbliżenia;
9.28 Problemy kultury fizycznej;
9.40 Tu Radio — Moskwa; 10 Z te-
atralnego afisza; 10.15 Wiersze K.
Borut; 10.30 Z. Namysłowski gra
Wondra; 10.40 Nie ma marginesu;
11 Koncert flecisty Jamesa
Galwaya; 11.25 Poradnia Rodzina;
11.40 Muzyka spod strzechy;
12.05 Od miniaturowo do uwertury;
12.25 Gra Ork. Paryska pod dyr.
G. Różdżewskiego; 12.55 300
sekund dla skrzypiec; 13 Ludzie
ze społecznym mandatem; 13.10
Muz. operowa; 13.36 Ze wsi i o
wsi; 13.51 Spiewajka Wrocławskie
Skowronki Radiowe; 14.10 Więcej,
lepiej, nowocześnie; 14.25 Muzyka
K. Haydna; 15.20 Popołudnie
dziewcząt i chłopców; 16 Piosen-
ki do tekstów J. Kleynego; 16.10
Muzyka polska XX wieku — U-
twory K. Pendereckiego; 16.40 Ale
to nie będzie w ekonomice —
fragm. książki; 17 Impresje jazzo-
we; 17.20 Nim się książka ukaze
— Człowiek spod kaloryfera —
opow. Z. Posmyśl; 17.40 Dzieci o
których nie wolno zapominać —
rep. literacki; 18 Słoneczne aktu-
alności muzyczne; 18.25 Plebiscyt
Studia Gama; 18.40 Śladem inwe-
stowanych miliardów; 19 Laureaci
Konkursu im. H. Wieniawskiego;
19.40 Dzw. Plakat Reklamowy; 20
Studio Relaks; 20.20 Muzyka pol-
ska nowa; 21 A. Dvorak — Konc.
symfoniczny A-dur op. 2; 21.40
Słowa Drezdeńscy „Kreuzchor”;
22 Książki, które na was czekały;
22.30 Wiersze S. Golebiowskiego;
22.40 Notatnik ze współczesno-
ści nr 6; 23.10 C. Debussy — Jeux —

Kaliska atrakcja
turystyczna

W Bolesławcu w województwie
kaliskim opracowano naukowo
i udostępniono w pełni do ruchu
turystycznego ruiny zabytkowego
zamku (na zdjęciu) zbudowanego
przez Kazimierza Wielkiego.

Fot. — R. Królak

Wystawa fotograficzna
w Trzciance

Niedawno rozstrzygnięto kon-
kurs pod hasłem „Trzcianieckie
lato fotograficzne 79”, organi-
zowany — jak co roku — przez
Trzcianiecki Dom Kultury.

Pisaliśmy we wrześniu, że po-
nad 60 najlepszych fotogra-
fów przeznaczono z tego kon-
kursu do eksponowania w ra-
mach specjalnej wystawy. Ot-
wartcie jej nastąpi dzisiaj, 4
bm., o godz. 17.30 w klubie
Spółdzielni Mieszkaniowej na
Osiedlu 25-lecia PRL w
Trzciance. (c)

Październik to tradycyjnie
miesiąc oszczędności. Za-
wyczaj właśnie w tym miesia-
cu rosną wkłady na książecz-
kach PKO. Przyczynia się do
tego m. in. tradycyjny konkurs
październikowy. W tym roku
wartość nagród — w skali kra-
ju — wynosi 9 mln zł i jest o
pół miliona większa niż w u-
biegłym. Zachęta do składania
oszczędności w PKO stanie się
też zapewne podwyższenie od
1 bm. oprocentowania bonów
lokalnych z 6 do 7 procent
rocznie.

Oszczędności mieszkańców
Kaliskiego zbliżają się do 5
mld zł. W tym roku wkłady
wzrosły o 410 mln zł (na jed-
nego mieszkańca przypada bez
mała 10 000 zł). Dotychczas —
tytułem odsetek — dopisano do
książeczek oszczędnościowych
130 mln zł. Powiększa się też
w Kaliskim liczba szkolnych
kas oszczędności; obecnie dła-
ła ich 170. Inauguracja „Mie-
siąca Oszczędności” odbędzie

poemat taneczny w I akcie; 23.35
Co słychać w świecie; 23.40 Muzy-
ka.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III — 8.05 Za kie-
rownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 Cy-
linder van Troffa — pow. J. Zaj-
dla; 9.10 Wariacje na temat L.
Berlina; 9.30 Nasz rok 79; 9.45
Dawne tańce i melodie; 10.35 Kier-
masz płyt wytwórni Jugoton; 11
Pow. w wyd. dż. H. Auderska; 11
Pięć gościniec; 11.30 M. Davis gra
Walkin; 12.05 W tonacji Trójki;
13 Powt. z rozrywką; 13.50 Ocie-
ta ręka — odc. pow.; 14 N. Mar-
riner w nagraniach z różnymi ze-
spółami; 15.05 Pocztówka dż. z
Paryża; 15.20 Nowe nagrania K.
Sadowskiego; 15.40 Spiewa Olivia
Newton-John; 16 Rep. pt. „Gra
nad gorami”; 16.20 Muzykobranie;
16.45 Nasz rok 79; 17.05 Muzyk.
pocz. UKF; 17.40 Wszystkie drogi
prowadzą do Nashville; 18.10 Po-
lityka dla wszystkich; 18.25 Czas
relaksu; 19 Kąty widzenia; 19.15
Tajemniczy podróżnik — gra ze-
spół Weather Report; 19.35 Opera
tygodnia G. Bizet — Carmen; 19.50
Cylinder van Troffa — odc. pow.;
20 Mini-max; 20.40 Galeria wiel-
ka, miejska... czy Sienkonia; 21
Reminiscenty muzyczne: Rosja-
nie mistrzami w Sonatach Rave-
la; 22.05 Gwiazda siedmiu wie-
czorów: V. Fischer; 22.15 Blues
wczoraj i dziś; 22.45 Z autorskiej
płyt W. Karolaka; 23 Pionier go-
lebnik — Wiersze T. Sliwaka;
23.05 Między dnem a snem.

Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12.15,
17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 8.15 Radio-

Leszczyńskie

Efektowny dar

Słoneczny był przedwczoraj-
szy dzień w Lesznie, ale dla
miejscowych dzieci słoneczny
podwójnie — w prezencie od le-
szczyńskich rzemieślników o-
trzymały one wspaniałe miej-
sce do zabaw na świeżym po-
wietrzu.

W oficjalnej nomenklaturze nazy-
wa się ów plac w parku przy ul.
Narutowicza „ogródkiem jordanow-
skim”. Ale niewiele on ma wspóln-
ego z tradycyjnymi huśtawkami
i piaskownicą. Bardziej przypo-
mina wojskowy tor przeszkód —
liny i drabinki sznurkowe, piono-
wo white pale do wspinania się,
równoważnie i skocznie, zjeżdżal-
nie (to już bardziej tradycyjne) i
wiszące grona opon samochodow-
ych, przez które co zwinniejszy
będą mogli się przezołgiwać. Sło-
wem ten ogródek powstał według
najlepszych współczesnych wzorów
terenów zabaw, budowanych w
przodującej pod tym względem
Skandynawii. Obok jest też mini-
amfiteatr. Wszystko w pięknym
starym parku, do niedawna dość
zaniedbanym i opuszczonym.

Jest to jedna z inicjatyw
„Czynu 35-lecia”, którą podję-
li rzemieślnicy województwa
leszczyńskiego oraz członko-
wie Zrzeszenia Prywatnego
Handlu i Usług. Oba te śro-
dowiska zadeklarowały na bieżą-
cy rok i już niemal w cało-
ści wykonały czyny społeczne
wartości ponad 2,5 mln zł.

Oprócz opisanego ogródka
jordanowskiego naprawiono ur-
ządzenia zabawowe i ogrodze-
nia wielu innych placów za-
baw w miastach Leszczyńskie-
go. Rzemieślnicy naprawiali też
wiele urządzeń, instalacji, sto-
larkę i dachy obiektów oświa-
towych i należących do służby
zdrowia. Ta ostatnia inicjaty-
wa jest szczególnie wartościowa,
wobec licznych ograniczeń
cyfryngicznych możliwości
opłacania usług prywatnego
rzemiosła przez upublicznione
instytucje. (tt)

Pilskie

Różne barwy jakości

W ostatnich kilku latach w województwie
pilskim w wyniku znacznych nakładów
inwestycyjnych i modernizacji ciągów tech-
nologicznych dokonany został istotny postęp
w nowoczesnianiu wyrobów. Wartość sprze-
dazy wyrobów objętych kwalifikacją jako-
ściową osiągnęła w minionym półroczu kwo-
tę 2,6 mld złotych i była o 25 procent wyż-
szą niż w takim samym okresie roku ubie-
głego. Obecnie 12,2 procent wyrobów opu-
szających hale wytwórcze pilskiego przemy-
słu ma znaki jakości oraz tzw. bezpieczeń-
stwa, 5 produktów uzyskało międzynarodowy
znak jakości „Q”, 69 — krajową „Jedynkę”,
a 302 — znak bezpieczeństwa. Prym wiodą
tu Zakłady Sprzętu Oświetleniowego „Pol-
lam” w Pile oraz Wojewódzka Spółdzielnia
Mleczarska.

Rosnące wymagania konsumentów i han-
dlu nie pozwalają jednak spocząć producen-
tom na laurach. Niewspółmierne są bowiem
straty społeczne, wynikające z reklamacji, a
często konieczności wydawania pieniędzy na
nowy zakup. Wśród tych, do których kieru-
je się najwięcej reklamacji należą w Pil-
skim m. in. Zakłady Sprzętu Grzejnego
„Predom-Wromet” we Wronkach, Zakłady
Produkcji Urządzeń i Przyczep „Polmo” w
Złotowie, Chemiczna Spółdzielnia Pracy
w Wałcu, Nadnoteckie Zakłady Meblarskie w
Białosiłowie. Są to tylko wybrane przykłady
potwierdzające to, że w tej dziedzinie jest
jeszcze wiele do zrobienia. Tym bardziej, że

na 16 jednostek produkujących wyroby kla-
syfikowane według gatunków jakości, zale-
dnie cztery wykonały swoje zadania w pier-
wszym gatunku.

Natomiast w ośmiu zakładach nastąpił spa-
dek produkcji wyrobów w pierwszym gatu-
ku. Niepokojącym zjawiskiem jest to, że w
gronie tym znaleźli się między innymi: Cho-
dzieskie Zakłady Porcelany i Porcelitu,
Przedsiębiorstwo Przemysłu Ziemniaczanego,
Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu
Zbożowo-Młynarskiego, Przedsiębiorstwo Pro-
dukcji Artykułów Sportowych i Turystycz-
nych „PolSport” w Chodzieży. Potwierdza to
fakt, iż w minionym półroczu pilski prze-
mysł zmuszony był uznać reklamacje jako-
ściowe na wyroby wartości blisko 50 mln zł
tych, i były one znacznie wyższe niż w roku
ubiegłym.

Jak z tego widać, jakość produkcji ma róż-
ne barwy. Chodzi o to, aby następował stały
wzrost poziomu, a nie regres. W wielu za-
kładach przemysłowych nie ma jednak po-
stępu. A przecież na umocowienie tech-
nologii produkcji wydano znaczne kwoty.
Muszą więc za tym iść efekty. Ci, którzy nie
potrafią się z tym uporać powinni wziąć
przykład z załóg, mogących się poszczycić
znaczącymi osiągnięciami. Powinni także pa-
miętać o tym, że każdy producent jest tak-
że nabywcą i wytwarzając towary niskiej
jakości działa na własną niekorzyść. (wis)

Konińskie

Rzekome naprawy

Trudności ze zdobyciem części zamiennych znane są chy-
ba wszystkim właścicielom samochodów. Nie jest też tajem-
nicą, że „Polmozyt” coraz powszechniej stosuje sprzedaż
części zamiennych nie w sklepie lecz poprzez stacje obsługi,
co upoważnia je do naliczania kosztów rzekomej naprawy
czy montażu. Kierowcy się na to godzą, bo cóż zrobić.

Z wprawą i brakiem skromności stosuje tę metodę „Pol-
mozyt” w Koninie. Zwracają nam na to uwagę czytelnicy.
Coraz częściej bowiem ekspedientka odpowiada „Nie ma u
nas, lecz mają w stacji naprawy”. Tak to właśnie jeden z czy-
telników za uszczelkę do „malucha” (cena detaliczna 9,50 zł)
zapłacił prawie półtora setki! Dla „Polmozytu” czysty
zysk. Bo wzrasta wysokość obrotów w stacjach napraw, czyli
„wykonanych” usług, a praca ogranicza się do sprzedaży.

Kto ukróci te praktyki? (woj)

27 miliardów złotych
w wielkopolskiej skarbnice PKO

się w połowie października w
zmodernizowanej placówce
PKO w Kępnie. W przyszłym
roku projektuje się otworzyć
dwie kolejne ekspozytury na
osiedlach w Kaliszu i Ostrze-
żewie.

Na 295 695 książeczek os-
zczędnościowych mieszkańcy
Konińskiego zgromadzili 2 188
mln zł (około 5 000 zł na jed-
nego mieszkańca). Od 1976 ro-
ku do połowy bieżącego dopi-
sano 140 mln zł odsetek na
książeczkach oszczędnościow-
ych. Kolejna ekspozytura
PKO niebawem zostanie ot-
wartą w Kłodawie.

W Leszczyńskim w skarbn-
ce PKO znajduje się około

2 659 mln zł (prawie 10 000 zł
na jednego mieszkańca). Od 1
września 1978 roku do 31 sier-
pnia tego roku wkłady zwięk-
szyły się o 258 mln zł. Jak wi-
dać mieszkańcy Leszczyńskiego
potrafią racjonalnie gospodar-
ować pieniędzmi. Także w
tym regionie od najmłodszych
lat wpaja się idee oszczędza-
nia. W 97 szkolnych kasach o-
szczędności uczniowie złożyli
ponad 3,3 mln zł. Działają też
203 zakładowe agencje PKO.
Inauguracja „Miesiąca Oszczę-
dności” odbyła się w minioną
środę w leszczyńskim Domu
Kultury.

Dzisiaj natomiast nastąpi to
w Pile. Wkłady oszczędności-

we mieszkańców tego woje-
wództwa na koniec sierpnia
wynosiły 2 871 mln zł. Od po-
czątku tego roku do końca
sierpnia oszczędności wzrosły
o ponad 267 mln zł (na jedne-
go mieszkańca przypada 6 670
zł). W minionym półroczu do-
pisano na książeczkach oszczęd-
nościowych odsetki w kwocie
ponad 51 mln zł.

Inauguracja „Miesiąca O-
szczędności” w Poznańskim,
połączona z posiedzeniem Wo-
jewódzkiego Komitetu Upowa-
żnienia Oszczędności, odby-
wa się także dzisiaj w Banku
Spółdzielczym w Mosinie. O go-
spodarności mieszkańców wo-
jewództwa poznańskiego świad-
czy stan wkładów oszczędno-
ściowych — 14 500 mln zł (na
jednego mieszkańca przypada
12 000 zł). W tym roku (do 20
września) przyrost wkładów
przekroczył 915 mln zł. Tylko
w minionym półroczu wyso-
kość dopisanych odsetek wynio-
sła 200 mln zł. (an)

Poznańskie

Pletwonurkowie
przy naprawie mostu

Zanim w Obrzycku (woje-
wództwo poznańskie) wybu-
dowany zostanie nowoczesny
most przez Wartę, stary wy-
maga częstych napraw i remon-
tów. Ruch jest tam bowiem du-
ży i most — mimo sędziwego
wieku oraz drewnianej kon-
strukcji — musi być utrzyma-
ny w należytym stanie tech-
nicznym.

Trwa więc kolejny remont
obrzyckiego mostu. Ekipa Re-
jonu Dróg Publicznych z są-
siednich Szamotuł wykonuje
tam liczne prace modernizacyj-
ne. Prace, które jednak
nie zakłócają ruchu na moście,
potrwają jeszcze około dwóch
tygodni. Oznacza to skrócenie
terminu tego przedsięwzięcia o
kilkanaście dni.

Obecny remont jest jednak
dużo łatwiejszy od zaplanowa-
nego na rok przyszły. Przewi-
duje się, że wymieniona zosta-
nie cała jezdnia obrzyckiego
mostu łącznie ze wzmocnien-
iem konstrukcji. Wymagać to
będzie — oczywiście — wylą-
czenia mostu z ruchu. By jed-
nak trwało ono jak najkrócej,
a roboty wykonane były spraw-
nie i solidnie, w szamotulskim
RDP czynione są już przygo-
towania do tego przedsięwzię-
cia. Nie jest wykluczone, że
przy tej okazji sprawdzona zo-
stanie konstrukcja mostu w
części podwodnej. Prace z tym
związane zlecono by pletwonur-
kom poznańskim, którzy czę-
sto wykonują podobne eksper-
tyzy. (bop)

TELEWIZJA

PROGRAM 1

6.00 — TTR — RTSS — Jez. pol-
ski (sem. 3) — Zygmunt Kra-
siński: „Nieboska komedia”;
6.30 — TTR — RTSS — Fizyka
(sem. 3); „Drgania mechanicz-
ne”;
12.00 — Nauka o człowieku: „Ruch
— istotny element życia”;
12.55 — Jez. polski (kl. IV lic.);
„Polska poezja współczesna”,
odc. 1;
13.30 — TTR — RTSS — Historia
(sem. 1): „Wśród bogów gre-
ckich”; „Tematy porzucane nieaktu-
alne” fel. F. Fornalczyka; 15.50
Radioexpress; 17.15 Aud. ekonom.;
17.25 Antena Młodych — aktualne
wydarzenia z życia młodzieży; 18
Stereo: Piosenki i melodie estrady;
18.25 Postawy i wzory — Emnatia
— czyli umiejętność współczesno-
wania; 18.45 Sekrety listów — aud.
Piotra Sopotki; 19.30 Co nas ce-
nia? — Polskie budowy; 19.15 J.
rosyjski; 19.30 „Wiedeńskie echa
muzyczne”; 20.10 „Ars Nova”; 21
Muzyka słuchana z konsolą
„Muzyka na smyczki II”; 21.50 A.
Schönberg; „Księga wiszących
ogrodów” — czyli cykl pieśni op.

15 do tekstu S. George'a; 22.15 Zie-
mia, człowiek, wszechświat —
„Prawo morza” — na forum ONZ
dyskusja specjalistów prowadzona
przez K. Szynkiewicza; 23.35 R-TV
Szkola Średnia dla Pracujących —
Metodyka — sem. I; „Film i teatr
w uczeniu się”; 23.50 Gra S. Rach-
maninow; — Kremler: „Cierpienie
miłosne”.

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

PROGRAM 2

16.10 — Język francuski — Kurs
podstawowy. I. 1 (kol.);
16.40 — Język rosyjski — Kurs
podstawowy. I. 1 (kol.);
17.15 — „Dom i my” (kol.);
17.30 — „Przewodnik muzyczny”
— „Nowy sezon WOSPR i TV”
(kol.);
17.55 — „Postawy — pomysły-
wość” — program ekonomicz-
ny (kol.);
18.25 — Studio Sport — stadiony

świata i kraju — „Po pucha-
rach pikarskich” (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem
(kol.);
20.15 — NURT — Nauczanie począ-
tkowe, kl. III: „Srodowisko spo-
łeczno-przyrodnicze. Wdraża-
nie do samodzielnego myśle-
nia”, cz. I;
20.45 — NURT — Filozofia: „Mate-
rializm i idealizm jako różne
rozwiązania podstawowego za-
gadnienia filozofii”;
21.15 — NURT — Pedagogika:
„Kształcenie i doskonalenie na-
uczycieli. Problemy i toleran-
cja”;
21.45 — 24 godziny (kol.);

ŚWIAT NA MAŁYM EKRANIE

21.55 — „Damaszek — perła Wscho-
du” — reportaż o obyczajach,
przemianach społeczno-politycz-
nych i gospodarczych (kol.);
22.15 — „Karlów Vary” — filmo-
wa impresja o mieście — ku-
rortie i ośrodku przemysłu ce-
ramicznego (kol.);
22.30 — „Skarby Rumunii” — film
dokum. przedstawiający naj-
piękniejsze obiekty turystyczne
w różnych regionach tego
kraju (kol.).

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach

KALISZ: Zofia Pacowicka, ul. Kazimierzowska 4, tel. 736-89

KONIN: Wojciech Piatowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67

LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Sułkowskiego 32, tel. 78-05

PIŁA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56